DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 226. Niedziela, 1 (13) Października. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.— Półrocznie rsr. 4.—Kwartalnie rsr. 2—Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5.—Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.—Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, 30 Września (12 Października)

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II-go,
Cesarza i Samowładcy Wszech Rosij,
Króla Polskiego
Wielkiego Księcia Finlandzkiego
etc., etc., etc.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

Z powodu wniesionych przez opiekunów małotnich właścicieli majoratów próśb o wydanie im kapitałów likwidacyjnych, przypadających z ich majoratów, Komitet Urządzający w skutku przedstawienia Członka Zawiadującego czynnościami Komitetu, w wykonaniu Najwyżej zatwierdzonej w dniu 22 Sierpnia r. b. 1867 uchwały Komitu do Spraw Królestwa Polskiego postanowił i stanowi:

1) Listy likwidacyjne przypadające dla małoletnich właścicieli majoratów odsyłają się do Banku Polskiego, dla zachowania aż do czasu dojścia do pełnoletności tychże właścicieli, przy czem listy te przypuszczają się do losowania na zasadach ogólnych.

2) Opiekunom właścicieli majoratów dozwala się za pieniądze otrzymane w zamian wylosowanych listów likwidacyjnych zakupywać za pośrednictwem Banku inne nie zagraniczne papiery publiczne, za opłatą Bankowi za każdą podobną operację przepisanego procentu i z pozostawieniem nabytych papierów również w depozycie Banku.

3) Opiekunom dozwala się także, do czasu dojścia do pełnoletności właścicieli majoratów, pobierać procenta od listów likwidacyjnych jak również i od innych papierów nabytych za pieniądze otrzymane za wylosowane listy likwidacyjne.

4) Właściciele majoratów po dojściu do pełnoletności, mają prawo żądać, aby przypadające z ich majoratów listy likwidacyjne, jako też papiery nabyte w zamian za wylosowane listy likwidacyjne, oddane im były do wolnego ich rozporządzenia.

5) Wykonanie niniejszego postanowienia które zamieszczone być ma w Dzienniku Praw wkłada się na Prezesów: Komisji Likwidacyjnej i Banku Polskiego.

Działo się w Warszawie na 208 posiedzeniu dnia 19 Września (1 Października) 1867 r.

Prezes-Namiestnik w Królestwie,
Jenerał-Feldmarszałek (podp.) Hr. *Berg.*

Członek-Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator (podp.) *J. Sołowjew.*

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II-go
Cesarza i Samowładcy Wszech Rossij,
Króla Polskiego,
Wielkiego Księcia Finlandzkiego,
etc., etc., etc.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

W zadecydowaniu przedstawionej przez Członka-Zawiadującego czynnościami Komitetu Urządzającego kwestji co do porządku uchylania nieprawnych wyroków Sądów Gminnych w sprawach Cywilnych, Komitet Urządzający w wykonaniu Najwyżej zatwierdzonej dnia 22 Sierpnia r. b. 1867 uchwały Komitetu do Spraw Królestwa Polskiego, postanowił i stanowi:

1) Jeżeli Sąd Gminny wydał wyrok w takim sporze lub sprawie cywilnej, która nie ulega jego rozpoznaniu na zasadzie Art. 41—48 Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca 1864 r. o urządzeniu gmin wiejskich, lub Ukazu z dnia 30 Listopada 12 Grudnia 1865 r., rozszerzającego władzę Sądów Gminnych, albo jeżeli wyrok wydany zostanie nie w zupełnym komplecie Sądu, przez art. 40 Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. o urządzeniu gmin wiejskich, wymaganym, lub bez przyzwania do sądu osób do sprawy wpływających, to takie wyroki sądu gminnego, jako prawu przeciwne, mogą być uchylone przez miejscową Komisję Spraw Włościańskich, według tego porządku, jaki ustanowiony został Najwyższym Rozkazem z dnia 18 (30) Czerwca 1866 r., o porządku uchylania wyroków Sądów gminnych w sprawach sądowo-policyjnych. Również i według tego samego porządku ulegają uchyleniu wyroki Sądów Gminnych w takich razach, gdyby w dowodach piśmiennych, na których wyrok był oparty, okazał się fałsz, albo gdyby wyrok sądu naruszał prawa osób trzecich nie wpływających do sprawy.

2) Wyroki Sądów Gminnych w sprawach cywilnych mogą być uchylone nie inaczej, jak na żądanie jednej ze stron interesowanych lub osoby trzeciej, która do sprawy nie wpływała. Żądania takie wnoszone być winny nie później jak w ciągu jednego miesiąca: przez strony interesowane—od dnia ogłoszenia wyroku, a przez osoby trzecie które do sprawy nie wpływały—od czasu w którym wyrok sądu stał się wiadomym osobie skargę wnoszącej.

Uwaga. Stosownie do przepisów Najwyższego Rozkazu z dnia 18 (30) Czerwca 1866 r., skargi przeciwko wyrokom sądów gminnych, jako też wszelkie czynności dotyczące rozpoznania tych skarg, wolne są od użycia papieru stemplowego, wszakże w razie niewłaściwości skargi, osoba która taką skargę podała, ulega karzę pieniężnej od jednego do trzech rubli.

3) Dla zapobieżenia przypadkom uchylenia wyroków sądów gminnych w sprawach, do rozpoznania których przystępują też sądy na skutek żądania obydwóch stron spór wiodących, Komisjom Spraw Włościańskich zaleca się wydanie rozporządzenia, ażeby sąd w takich razach gdy osoby spór wiodące, na zasadzie art. 48 Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r., o urządzeniu gmin wiejskich, same domagać się będą ostatecznego rozstrzygnięcia przez Sąd Gminny sprawy do której wpływają, przed przystą-

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Teatra Warszawskie.

W ostatnich czasach, nie było wprawdzie żadnej na scenach tutejszych nowości—spełniły się wszelako rzeczy godne uwagi i zamieszczenia w perjodycznej naszej kronice. A najprzód, wędrowny tenor z Medjolanu p. Gonzalvo Tintorer wystąpił tu jako gość w Łucji z Lammermooru—i nie podobał się wcale. Czyniąc tu krótką wzmiankę o tem niefortunnem wystąpieniu, powiemy, że przyczyna niepowodzenia u nas Edgarów cudzoziemskich (gdyż nawet i p. Corsi utalentowany artysta, raz jeden tylko przedstawił tę rolę), leży nie tyle może w ich słabości, ile w tem, że publiczność warszawska przywykła była przez lat wiele widzieć i słyszeć w tej roli tak znakomitego śpiewaka i aktora, jakim był Dobrski, po nim zaś Filleborna, który przejąwszy zupełnie grę utalentowanego poprzednika w głównych sytuacjach — głosem pełnym czucia, wdzięku i siły utrzymał toż samo w słuchaczach wrażenie. Rozumie się, że Rubini a później Castigliano, pierwszy jako król tenorów, drugi jako wyborny śpiewak — występując w Łucji u nas, podnieśli tylko bardziej jeszcze tę rolę i bardziej też utrudnili drugiego rzędu tenorzystom powodzenie w tej partji. — Wszelako, bezwzględnie nawet traktując wystąpienie p. Tintorer'a, musimy zaprzeczyć mu prawa do śpiewania na większych scenach; głos tego tenora słaby, wątły i szczupły, niknął zupełnie przy głosach innych artystów a tłumiła go również i orkiestra za lada silniejszym lub więcej skomplikowanym akompanjamentem. Za to nie można odmówić p. Tintorer, ani wyrobienia w głosie ani wysokich nót, wziął on był nawet „*ut de poitrine*" w ostatniej arji;— chociaż tym saltomortalicznym wykrzykiem nie sprawił zamierzonego efektu.

Drugim znaczącym w dziedzinie dramatycznej faktem było wystąpienie panny Marji Łapińskiej w roli królowej w dramie „Młodość Muszkieterów." Młoda, urodziwa i zdolna artystka, przedstawiła tę postać bardzo pomyślnie. Powierzchowność sama już wielce ją wspomagała wprawdzie, lecz i w szczegółach gry, jak również w umiejętnem cieniowaniu deklamacji bez żadnej amfazy — a nadewszystko w grze twarzy, widać było, że p. Marja Ł. chociaż rzadko występuje, nie zaniedbuje studjów artystycznych i coraz większe czyni postępy. Publiczność oceniła pracę i talent panny Łapińskiej darząc ją hojnie oklaskami i zaszczycając przywołaniem.

Nie mówiliśmy nic dotąd o młodym artyście, debiutańcie prawie, panu Jejde, który obecnie zastępuje chorego mistrza komików charakterystycznych, Panczykowskiego w Pamiętnikach Szatana. Nie porównywając gry młodego aktora z grą takiego nieocenionego jak Panczykowski artysty, powiemy wszelako, że posiada on wiele swobody i łatwości; widocznie rodzaj ten leży w obrębie zdolności pana Jejde, a przeto kształcić się w nim powinien.

W częstych przedstawieniach choreograficznych, liczny personel tutejszego baletu, daje ciągłe dowody pracy przy dobrego reżysera kierunku. Najbardziej jednak, zaraz po pierwszej ballerinie naszej, p. Stefańskiej, odznacza się talentem i ciągłym i wielkim postępem, panna Kowalska; z młodszych zaś koryfejek, zwraca na siebie uwagę publiczności panna Trusińska, która acz w małych i po większej części ansamblowych ukazując się tańcach—okazuje przecież wiele gracji i lekkości razem.

Zastanawiając się nad biegiem naszego repertuaru lirycznego, dziwimy się, dla czego reżyser opery tutejszej, pakuje ad acta najweselsze z operetek, takie nawet, które zaledwie po kilka razy i to z powodzeniem przedstawiano? Czemu naprzykład nie widzimy od tak dawna „Gadułów", „Pensjonarek", a nadewszystko „Napoju miłosnego"—lub czemu wreszcie tylko dwukrotnie przedstawiono „Rendez-vous na przedmieściu", na którem publiczność wybornie się bawiła?

W zeszły czwartek wznowiono piękną, najpiękniejszą nawet operę Moniuszki, „Hrabinę—a wznowienie to zasługuje na obszerniejsze słowo.

„Hrabina" jest pod względem organiczności układu, spójności i konsekwencji—a nawet i pod wzglę-

pieniem do rozpoznania takich spraw, żądał od tych osób potwierdzenia swej deklaracji, że dobrowolnie poddają się wyrokowi Sądu, i ażeby deklarację tę wraz z swoim wyrokiem wnosił do księgi do zapisywania wyroków i decyzji Sądu Gminnego przeznaczonej.

4) Wykonanie niniejszego postanowienia, które zamieszczone być ma w Dzienniku Praw, wkłada się na Członka-Zawiadującego czynnościami Komitetu Urządzającego i Komisje Spraw Włościańskich.

Działo się w Warszawie na 208 posiedzeniu dnia 19 Września (1 Października) 1867 r.

Prezes-Namiestnik w Królestwie
Jenerał-Feldmarszałek (podpisano) Hrabia *Berg*.

Członek zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator (podpisał) *J. Sołowjew*.

Kancelarja Komitetu Urządzającego zawiadamia niniejszem, że z rozporządzenia Członka Zawiadującego czynnościami Komitetu, poniższe prośby, jako nieobejmujące wymienienia Gmin i Powiatów, w których zamieszkują proszący, pozostawione zostały bez rozpoznania: 1) Mieszkanki wsi Lasnowice, Brajny Łazars, proszącej o zwrot osady;—2) Mieszkańców kolonji Łubetówki, proszących o przyznanie im pastwiska;—3) Włościan wsi Starej-wsi, proszących o przyznanie im pastwisk i łąk;— 4) Włościanina wsi Łysionki, Mateusza Przybysza, proszącego o zwrot osady;— 5) Mieszkańca wsi Księżomierz Sylwestra Łubińskiego, proszącego o odzyskanie należności;—6) Włościan wsi Gawrony i Leokadjewa, proszących o zwrot gruntu;—7) Mieszkanki wsi Łomny, Katarzyny Kruszkowskiej, proszącej o zwrot gruntu;—8) Włościan wsi Zrejewice, proszących o dozwolenie im korzystania z lasu;—9) Mieszkańca wsi Boguszyna, Krzysztofa Minicha, proszącego o zwrot osady;—10) Włościan wsi Tomaszewo, proszących o nadanie im gruntów;—11) Mieszkańca wsi Stonkowa, Walentego Tomczaka, proszącego o zwrot osady;—12) Włościanina wsi Grojdzy, Antoniego Bucia, proszącego o przyznanie mu pastwiska;—13) Włościanina wsi Podniemeńskie, Bartłomieja Kuniginisa, skarżącego się na przeciążenia ze strony właściciela tejże wsi;—14) Mieszkańca wsi Rumunki Kirykowe, Antoniego Kemnińskiego, proszącego o zwrot osady;—15) Bonifacego Szydłowskiego, proszącego o zwrot gruntu;— 16) Mieszkanki wsi Dąbrowy, Franciszki Brzezińskiej, proszącej o zwrot gruntu;—17) Dozoru Synagogi miasta Lubrańca, proszącego o zwolnienie od opłaty podatków;—18) Włościan wsi Starej-wsi, o przyznanie im pastwiska; 19) Włościan wsi Tończa, proszących o zwrot gruntu; 20) Właścicielki wsi Choenty, Karoliny Czarnowskiej, skarżącej się na nadużycia włościan;—21) Włościan wsi Włocina, proszących o zwrot pastwiska;—22) Właściciela wsi Zawadki, Adama Modzelewskiego, proszącego o zmianę decyzji Komisarza;—23) Włościan wsi Podchajce i Czerkasy, proszących o zwrot łąk;—24) Włościan wsi Rozlastowa-Szlacheckiego, proszących o przyznanie im praw do gruntu;—25) Mieszkańca wsi Żytniów-Szlachecki, Franciszka Kapisuł, proszącego o zatwierdzenie prawa do gruntu;—26) Włościan wsi Zawałowa, proszących o nadanie im gruntów; -27) Mieszczan miasteczka Pławni, proszących o pomiar ich gruntów; 28) Włościanina wsi Leszczyn-Ksienok, Marcelego Karpińskiego, proszącego o dodanie gruntu;—29) Mieszkańca wsi Szydłów, Stamirowskiego, proszącego o sprzedanie mu gruntu;—30) Dozoru Kościelnego we wsi Janiszewie, proszącego o wyznaczenie gruntu pod Cmentarz;—31) Włościan wsi Łosnicy Józefa i Aleksandra Pierzchalskich, proszących o przyznanie im prawa do gruntu;—32) Włościanina wsi Kempa-Nadbrzeska, Jana Rotmana, skarżącego się na właściciela tej wsi;—33) Mieszkańca wsi Jarozty, Wawrzyńca Cizek, proszącego o zwrot osady;—34) Włościanki wsi Zakrzewo, Agnieszki Sokin, proszącej o zwrot guuntu;— 35) Włościan wsi Widzów, o przyznanie im pastwiska;—36) Włościanina wsi Metelice, Andrzeja Jusińskiego, proszącego o przyznanie mu pastwiska;—37) Włościanina wsi Sulisławice, Franciszka Boch, proszącego o przyznanie mu gruntu;—38) Włościan wsi Palczewa, proszących o przyznanie im pastwisk;—39) Dymisjonowanego żołnierza Michała Kryszewskiego, proszącego o dodanie gruntu;—40) Włościan wsi Grzatowa, proszących o przemierzenie ich gruntów;—41) Włościanina wsi Małkanie, Tomasza Anuszbajra, proszącego o zwrot gruntu;—42) Włościanki wsi Składy, Marjanny Siweckiej, proszącej o zwrot gruntu;—43) Włościanina wsi Pitrakozy, Wojciecha Wenszyka, proszącego o nadanie mu gruntu;—44) Włościanina wsi Klimentów, Ignacego Garycarza, proszącego o przeniesienie zabudowań dworskich na jego gruncie znajdujących się;— 45; Włościan wsi Kamień, proszących o zwrot łąk;—46) Włościan wsi Remkowa, proszących o dodanie gruntów;—47) Kolonisty wsi Dyłówka, Burucha Grosmana, proszącego o zwrot kolonji, i 48) Właściciela wsi Banuchowa, Kretkowskiego, skarżącego się na niewłaściwe uposażenie komorników jego gruntami.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rsr. 6,154 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. Aleksandrze *Jazykowej*, właścicielce wsi Karczówka, położonej w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Konstantynowskim, Gminie Olszonka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 33 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. Adamowi *Chiczewskiemu*, właścicielowi dóbr Kiełkowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płonskim, Gminie Stróżęczyn, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 731 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. Tomaszowi *Osetowskiemu*, właścicielowi dóbr Podlesie, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomirskim, Gminie Górki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 3,193 kop. 87, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. *Marszewskim*, właścicielom wsi Gozdy, położonej w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Sieradskim, Gminie Brzeźno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 16 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. Józefowi *Królewskiemu*, właścicielowi części wsi Łępinek, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Płonskim, Gminie Stróżęcin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; —w ilości rsr. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 26 Września (8 Października) r. b. Franciszkowi *Brudzińskiemu*, właścicielowi części wsi Cewiny-denguny, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Płonskim, Gminie Stróżęcin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 154 kop. 55, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 26 Września (8 Października) r. b. Michałowi *Chmielińskiemu*, właścicielowi części wsi Nick, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Zieluń, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Mławskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 36 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. Juljannie *Bączkowskiej*, właścicielce części wsi Brzeskie-Kołaki C., położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Prasnyskim, Gminie Krzynowłoga-wielka, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Prasnyskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 18 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. Józefowi *Bober*, właścicielowi części wsi Brzeskie-kołaki, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Prasnyskim, Gminie Krzynowłoga-wielka, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Prasnyskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 3,756 kop. 34, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. Stanisławowi *Werner*, właścicielowi dóbr Cedrowice, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Boczki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 940 kop. 90, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. cząstkowym właścicielom dóbr Jastrzęba, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Grabów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 60, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. Kaźmierzowi *Szamowskiemu*, właścicielowi dóbr Buczek B, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Brezinskim, Gminie Lipiny, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 19 kop. 27, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 26 Września (8 Października) r. b. Marjanowi *Miłobędzkiemu*, właścicielowi części wsi Nick, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Zieluń, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Mławskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 33 kop. 28, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. Scholastyce *Kulikowskiej*, właścicielce dóbr Pruszki-wielkie, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Puchały, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 1,735 kop. 98, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. *Górskim*, właścicielom dóbr Nowa-wieś, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kutnowskim, Gminie Kutno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 3,291 kop. 7, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. Józefowi *Perkowskiemu*, właścicielowi dóbr Mierczyn, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Tum, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 5,772 kop. 73, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 26 Września (8 Października) r. b. Robertowi *Tabiaseli*, właścicielowi dóbr Łokotowa-wola, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Brezinskim, Gminie Popień, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 382 kop. 40, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. sukcesorom Jana *Merca*, właścicielom dóbr Buczek A., położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Brezinskim, Gminie Lipiny, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 1,540 kop. 80, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. Marcinie *Hukiel*, właścicielce dóbr Leszcze, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Borki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 8,852 kop. 40, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. Romanowi i Marjannie *Rupniewskim*, właścicielom dóbr Ruszcza-dolna i górna, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomirskim, Gminie Ruszcza, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 6,182 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. Arnoldowi *Młoszewskiemu*, właścicielowi dóbr Bielów, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łaskim, Gminie Pruszków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 100 kop. 95, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. Jakóbowi *Zakobielskiemu*, właścicielowi dóbr Zakobiel-mała, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płonskim, Gminie Błędówko, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 2,720, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. sukcesorom Ludwika *Wołowskiego*, właścicielom dóbr Baboszewo, położonych w

---

dem erudycji kompozytorskiej, najlepszą z oper Moniuszki. Utalentowany maestro, którego „Halka" naprzykład, pełna prześlicznych pojedynczych numerów, wygląda bardziej na śpiewnik, ułożony z uroczych, lecz oderwanych piosnek—tu w „Hrabinie" potrafił utworzyć cały dramat liryczny, lekki, świeży, sentymentalny i dowcipny jak jego libretto—najlepsze z libret, oryginalnie u nas pisanych. Dla tego opera ta może podobać się wszędzie, na każdej scenie—i u nas też miała zawsze i zawsze mieć będzie trwałe powodzenie.

Wznowienie Hrabiny w zmienionym po części personelu, sprowadziło znaczną liczbę widzów. Pani Dowiakowska przyjąwszy rolę tytułową wykonała ją tak pięknie, że zachwycona publiczność po wielkiej arji trzeciego aktu, ofiarowała jej wspaniały bukiet z kosztowną bransoletą. Żółkowski był jak zawsze nieporównanym. Gra jego arcy komiczna, wywoływała grzmoty oklasków—lecz co najdziwniejsza, p. Cieślewski, który wystąpił tu w roli Kaźmierza, grywanej pierwiastkowo przez takiego jak Dobrski śpiewaka, później zaś przez utalentowanego tenora Kamińskiego—wykonał swają partję z nadzwyczajnem powodzeniem! Zdumiona publiczność słysząc w Hrabinie młodego śpiewaka, zazwyczaj lękliwie i bez ekspresji śpiewającego—nie mogła prawie uwierzyć własnym oczom i uszom—a zdumienie to przyniosło p. Cieślewskiemu huczne i przeciągłe oklaski, jakich artysta ten niesłyszał dotąd nigdy. W istocie, bądź to szczęśliwe usposobienie, bądź że partja Kaźmierza przypada do jego głosu, sprawiły, że p. Cieślewski śpiewał bardzo dobrze, a i w grze nawet widać było więcej życia i swobody. Niech to będzie zachętą i nauką dla tego artysty, i zarazem przekona go, że publiczność i krytyka nie mają doń żadnego uprzedzenia i chętnie zawsze nagradza prawdziwą pracę i usilność. — Ziołkowski odegrał dobrze charakterystyczną rolę Dzidziego—a i pani Hess robiła co mogła (choć mało może), ażeby odtworzyć milutką rolę Brońci, w której miała wystąpić p. Graetz, wstrzymana jedynie chorobą.

W teatrze rozmaitości, w braku nowych sztuk wznawiają parę fars starych, a dramat ożywi się wkrótce powrotem na scenę swojego głównego koryfeusza, Królikowskiego, który po długiej słabości powrócił z zagranicy i wkrótce wystąpi na scenie. *Al.*

Gubernji Płockiej, Powiecie Płońskim, Gminie Siekluki, wysłane zostało doKasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypaty komu należy; — w ilości rsr. 7,850 kop. 99, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. Karolowi i Laurze *Gordon*, właścicielom dóbr Goryń, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Jedlanka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,109 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. Wincentemu *Bagieńskiemu*, właścicielowi dóbr Skoczków, położonych w Gubernji Płockiej, Pow. Sierpeckim, Gminie Kosemin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 2,883 kop. 90, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. Józefowi *Grabińskiemu*, właścicielowi dóbr Młodynie górne i dolne, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Radzanów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 7,897 kop. 95, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. Julji *Bronikowskiej*, właścicielce dóbr Dworszowiec-Pakoszowe, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Nowo-radomskim, Gminie Zamostje, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Końskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 767 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b., Tomaszowi *Biedrzyckiemu*, właścicielowi dóbr Bronowice-Strzęboszowice, położonych wGubernji Petrokowskiej, Powiecie Brezinskim, Gminie Gałków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 2,251 kop. 93, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. Szymonowi *Krzeczkowskiemu*, właścicielowi dóbr Wągry B, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Brezinskim, Gminie Gałków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,540, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. *Święckim*, właścicielom dóbr Raków C. D., położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, Gminie Dąbrów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 6,040 kop. 96, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. Romanowi *Borzęckiemu*, właścicielowi dóbr Głóchów, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Turekskim, Gminie Tokary, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,092, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. Antoniemu *Okoniowi* i Amalji *Pruszak*, właścicielom dóbr Wola-Guzowska, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Orońsk, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 9,996 kop. 23, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. Julji *Rzewuskiej*, właścicielce dóbr Bartkowiec, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Noworadomskim, Gminie Konary, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 12,863 kop. 47, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. Ignacemu *Osławskiemu*, właścicielowi dóbr Mszadła, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kozienickim, Gminie Oblasy, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,222 kop. 46, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 26 Września (8 Października) r. b. Sylwinowi *Grabowskiemu*, właścicielowi dóbr Szwejki, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ciechanowskim, Gminie Młock, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. — Na skutek żądania przez stronę interesowaną wniesionego, a właściwemi dowodami popartego i w zastosowaniu się do Art. 3 Najwyższego Ukazu z d. 14 (26) Grudnia 1865 r. o poszukiwaniu zagubionych lub skradzionych Listów Zastawnych lub Kuponów, podaje do powszechnej wiadomosci, iż Ksiądz Kietliński w Siedlcu zamieszkały, utracił Listy Zastawne Okresu 3-go *a)* Serji I litera C. 75,412; E. 118,309; *b)* Serji II B. 206,433; C. 228,443 wszystkie z dwoma kuponami to jest: na półrocze drugie 1867 roku i pierwsze 1868 r. Ostrzega się przeto, że obieg powyższych listów i należących do nich Kuponów zakwestjonowany niniejszem zostaje, i że w skutek tego każdy nabywca listu lub Kuponu zakwestjonowanego byłby powołanym przez poszkodowanego do rozprawy sądowej o własność zakwestjonowanego listu lub kuponu.

Magistrat Miasta Warszawy.— W przychyleniu się do prośby właścicieli nieruchomości N. 1147*c*. i 1147*b*. w Warszawie przy ulicy Siennej położonych, którzy ofiarowali bezpłatnie grunt na zaprowadzenie nowego targu zbożowego na miejscowości N. 1147*c*. i 1147*b*., jak również i właścicieli domów sąsiednich nieruchomości, którzy złożyli potrzebny fundusz na urządzenie tego targu, Jaśnie Wielmożny Namiestnik Królestwa zezwolić raczył na nazwanie placu tego „Targiem Witkowskiego." O powyższej decyzji objawionej Reskryptem Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z d. 9 (21) Września r. b. N. 23355. Magistrat podaje do wiadomości publicznej.

Pocztamt Warszawski. — Pomimo kilkakrotnie czynionych ogłoszeń w pismach publicznych, o zniesieniu z dniem 1 (13) Września r. b. przesyłania w obrębie Królestwa Polskiego korespondencji niefrankowanej, codziennie ze skrzynek pocztowych wyjmowana jest znaczna ilość listów bez marek, które nie mogą być wyekspedjowane i znajdują się w kancelarji Pocztamtu Warszawskiego; po takowe więc listy interesanci zgłosić się mogą dla odebrania lub naklejenia na nich marek pocztowych.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, 30 Września (12 Października

O wypadkach w państwie kościelnem wiadomości ciągle sę sprzeczne i niedokładne. Dzienniki włoskie zapewniają, że powstańcy trzymają się w zajętych miejscowościach i dążą do połączenia się, oraz, że znów odebrali wojskom papiezkim Aquapendente. Kiedy jedni zapewniają, że w skutek niepowodzenia dotychczasowego usiłowań stronnictwa czynu, we Włoszech powraca spokojność, inni utrzymują, że wzburzenie dopiero się zaczyna i wybuchnie wkrótce z nową siłą, co potwierdza i dzisiejszy nasz telegram, według którego położenie Włoch i Rzymu bardzo jest naprężone. Dla tego też nie przestają wierzyć wiadomości, że Francja zgodziła się na to, aby wojska włoskie zajęły prowincje państwa kościelnego z wyjątkiem Rzymu i Civita-Vecchia. W Rzymie mówią, że wojska włoskie wszedłszy do państwa kościelnego otoczą Rzym tak, aby przeszkodzić oddaleniu się papieża i kardynałów do Civita-Vecchia. Pan Nigra wrócił do Paryża z Biarritz, podobno zadowolniony z swej misji. W istocie, jeżeli wiadomość jest prawdziwą, że program p. Rouhera, oparty na zasadzie nieinterwencji, został zatwierdzony przez cesarza, to można się nieobawiać nowej wyprawy wojsk francuzkich do państwa kościelnego, choćby tam zaszły ważniejsze zaburzenia.

W sferach rządowych wiedeńskich wcale nie okazują chęci ujęcia się za świecką władzą papieża i toczenia z tego powodu wojny z Wiktorem-Emanuelem. Zresztą sprawy wewnętrzne zbyt silnie zajmują tam uwagę, a mianowicie sprawa konkordatu, która może jest trudniejszą do załatwienia, niż kwestja pojednania z Węgrami. Stronnictwo przeciwne konkordatowi uważa już to za zwycięztwo, że cesarz austrjacki nie odpowiedział wprost na adres biskupów, lecz polecił postąpić z nim konstytucyjnie, czego zapewne ci co podawali adres, zupełnie sobie nie życzyli. Jeżeli przeciwnicy konkordatu mają za sobą ludność wielkich miast, to z drugiej strony stronnictwo klerykalne może poruszyć ciemną ludność wiejską.

Położenie rzeczy w Stanach Zjednoczonych bardzo jest krytyczne, jak to można wnosić pomiędzy innemi z doniesienia, że dług publiczny powiększył się tam o $2^1/_2$ miljonów dolarów. Siła władzy wykonawczej rozprasza się w ciągłej walce z jej opornemi organami. Prezydent i sądy uznają postanowienia naczelników wojennych za przeciwne konstytucji; prezydent usuwa opornych naczelników wojennych, ale ich następcy wstępują znów w ich ślady. Obawa powstania negrów ciągle trwoży kraj. Widmo bankructwa coraz bardziej się zbliża. Coraz więcej się mnożą głosy za obniżeniem procentu od długu państwa lub wypłatą go papierami zamiast złotem. Takie są rezultaty czteroletniej wojny domowej.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję ze Paryża.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *12 października.* Wczorajsza *La Patrie* pisze: Stan Włoch i Rzymu codziennie jest groźniejszy. Obojętność ludności rzymskiej, która wszystko zdaje się pochwalać, osłabia siłę oporu wojsk papiezkich; Ratazzemu zagraża odosobnienie, jeżeli obecny stan rzeczy dłużej potrwa. W Orvieto ukazały się liczne bandy.

(*Correspondens Bürea*u.)

Wiadomosci telegraficzne.

* *Wiedeń, 10 października. Die Presse* donosi, że kanclerz państwa baron Beust otrzymał od cesarza list, w którym powiedziano, że jakkolwiek w zasadzie adres biskupów powinien być roztrząśnięty na drodze konstytucyjnej, pomimo to, cesarz zastrzega sobie decyzję stanowczą w tym względzie do swego powrotu, który nastąpi pojutrze. — Dalej *Die Presse* donosi, że rząd papiezki obawia się wkroczenia wojsk włoskich na terytorjum państwa kościelnego i obsaczenia Rzymu, w tym celu, ażeby nie dozwolić papieżowi i kardynałom udać się do Civita-Vecchia. (*Wolffs T. B.*)

* *Wiedeń, 10 października.* Izba niższa rady państwa przyjęła zaproponowane przez komisję prawo o armji, z niektóremi zmianami. Izba panów wybrała komisję prawną, polityczną i finansową, która ma roztrząsać projekta do praw. (*Tamże.*)

* *Peszt, 10 października.* Izba deputowanych przyjęła jednozgodnie zaproponowany przez ministra projekt do prawa w przedmiocie pożyczki na budowę dróg żelaznych. (*Tamże.*)

* *Bakau, 9 października.* Przed pięciu dniami przybył tu z Bukaresztu jeneralny konsul austrjacki baron Edex, dla odebrania z tutejszego magazynu około 4,000 karabinów i amunicji wojennej, cedowanej przez b. emigrację węgierską rządowi austrjackiemu i przewiezienia ich do Siedmiogrodu. Rozmaite trudności zniewoliły barona Edex do zażądania od tutejszego prefekta nałożenia sekwestru. (*Cor. Bür.*)

* *Paryż, 9 października.* Hr. Goltz i p. Nigra wrócili tu z Biarritz.—Książe następca tronu włoskiego uda się dziś wieczorem przez Monachjum napowrót do Włoch.—*Monitor* wieczorny wynurza w swym przeglądzie tygodniowym przekonanie, że ostatnie wypadki powinnyby wzmocnić rząd króla Wiktora Emanuela, i nadmienia, że spokojność nie przestaje panować w Rzymie.—*Patrie* donosi: W departamentach północno-wschodnich znajduje się obecnie 22 pułki piechoty, 8 bataljonów strzelców, i 17 pułków jazdy. Od czasu zwinięcia obozu pod Chalons, posłano tam tylko 3 pułki piechoty. Nie ma przeto w tych departamentach nagromadzenia wojsk. (*Tamże.*)

* *Paryż, 10 października.* Podług telegramów z Florencji z daty wczorajszej, powstanie trzyma się w rozmaitych miejscowościach terytorjum papiezkiego. Pojedyńcze bandy powstańcze usiłują obecnie prawdopodobnie połączyć się. Ostatnie gazety rzymskie, które otrzymano we Florencji, nie obejmują w sobie nic nowego ani ważnego. (*Tamże.*)

* *Florencja, 9 października.* Powstańcy zajęli znowu Aquapendente. Szczegóły nie są znane. Pogłoska, jakoby Garibaldi został po raz trzeci aresztowany, jest bezzasadna. (*Tamże.*)

* *Londyn, 10 października.* Parlament otwarty zostanie 19-go listopada. W ciągu przyszłego tygodnia lord Lyons obejmie swe obowiązki ambasadora w Paryży. (*Tamże.*)

* *Sztutgard, 9 października.* Dzisiejszy *Staatsanzeiger* donosi, że minister spraw zagranicznych złoży w izbach propozycję w przedmiocie umowy zawartej pomiędzy Wirtembergiem, Bawarją, Badenem i Hesją względem wspólnej organizacji sił zbrojnych państw południowo niemieckich.

* *Darmsztad, 10 października.* Królowa pruska przybyła tu, była na śniadaniu u rodziny wielkoksiążęcej i wyjechała o godzinie 3-ej do Baden-Baden. (*Tamże.*)

* *Monachjum, 10 października.* Pismo pastoralne archidjecezji ogłasza, że nastąpi niezwłocznie przełożenie biskupów w kwestji szkół, dla zabezpieczenia praw kościoła i rodziny przeciw dążnościom, które ze szkodą dla władzy państwowej, chcą uczynić z tej ostatniej wyłączną kierowniczkę szkoły. (*Tamże.*)

* *Sztokholm, 10 października.* Zupełne wyzdrowienie króla czyni szybkie postępy. (*Tamże.*)

* *Nowy Jork, 28 września.* Wybory delegowanych rozpoczęły się w Luizianie i radykalni obawiają się klęski. Jenerałowie Sheridan i Sickles otrzymują ciągłe owacje. Żółta febra okazała się pomiędzy wojskiem w Nowym Orleanie. Nadintendent szkół w Buffalo zagrożony został odpowiedzialnością sądową za wykluczenie dzieci kolorowych z szkół publicznych. (*Biuro Reut.*)

* (Podróż Najjaśniejszego Pana). *Kremeńczug, 27 września (9 października).* Dziś, o godzinie 10-ej z rana, Najjaśniejszy Cesarz przyjmował kremenczugskiego głowę miejskiego z deputacją od obywateli miejskich. Następnie Jego Cesarska Mość zwiedził sobór i potem odbył przegląd i musztrę zgromadzonych w mieście Krzemenczugu wojsk, z których był ze wszech miar zadowolony. O godzinie 3-ej, dany był u Najjaśniejszego Cesarza obiad, po którym Jego Cesarska Mość wyjechał traktem do Połtawy. (*Rus. Inw.*)

* (Koncert p. Wysockiego), jak donosiliśmy poprzednio, odbędzie się jutro, w niedzielę, o godzinie 1-ej z południa, w sali resursy obywatelskiej.

* (Odczyt o wystawie powszechnej paryzkiej) z kolei drugi, na korzyść ubogich zostających pod opieką warszawskiego towarzystwa dobroczynności, odbędzie się pojutrze, w poniedziałek, o godzinie 6-ej wieczorem w sali resursy obywatelskiej.

* (Stacja telegraficzna w Marjampolu) została otwarta dla przyjmowania korespondencji.

* (Chleb pruski), odznaczający się białością, dobrym wypiekiem i wybornym smakiem, na żądanie szan. publiczności sprowadzonym zostaje, i pierwszy transport dziś wieczór nadejdzie do głównego składu mąki i produktów gospodarskich przy ulicy Nowy Świat pod Nr. 1317 wprost ulicy św-Krzyzkiej, i sprzedawanym będzie bochenek ważący około 6 ¼ funta wagi ruskiej po 27 kopiejek. Dla dogodności szan. publiczności, tenże chleb sprzedawanym będzie po cenach powyższych w różnych punktach miasta, a obecnie: w handlu wiktuałów przy ulicy Marszałkowskiej róg ś-to Krzyzkiej pod N. 1401 i przy ulicy Chmielnej i Rzęsickiej pod N. 1528 w domu Bouquerella. Interesowani mający zamiar odbierania tegoż chleba na sprzedaż częściową, raczą się zgłosić na czasie do powyższego głównego składu celem zawarcia umowy na dostawę codzienną.

* (Z Wieluńskiego) otrzymaliśmy list podcyfrowany literami *F. G.*, wychwalający panującą tam obecnie, nietylko w miastach i miasteczkach, ale i we wsiach, czystość około domów mieszkalnych, co nawet miało się przyczynić do tego, że cholera tam się nierozpowszechniła, a co korespondent przypisuje straży ziemskiej, której staraniom, według niego, należy zawdzięczać także zmniejszenie się pogorzeli, kradzieży, poprawę dróg, zapobieżenie zrządzonym szkodom w polach, i w ogóle znaczny postęp pod względem porządku w Wieluńskiem.

* (Nagła śmierć). W dniu wczorajszym, Antoni Bagiński, wyrobnik, lat 44 liczący, wychodząc z rana z domu, upadł przed bramą i nagle życie zakończył.

* (Cholera). Według wiadomości od warszawskiego cholerycznego komitetu, wczoraj, w piąttek, dnia 29 września (11 październ.) pozostawało chorych 37, zachorowało 1, wyzdrowiało 8, umarło —, pozostaje 30; od d. 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 7,247, wyzdrowiało 5,010, umarło 2,207; w szpitalu ujazdowskim i wojskach pozostawało 9, zachorowało —, wyzdrowiało —, umarło —, pozostaje 9; od d. 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 391, wyzdrowiało 230, umarło 152.

* ***Kursa monet zagranicznych w Warszawie.***

Za talar *wczoraj* rsr. 1 kop. 8½ *dziś* rsr. 1 kop. 8½.
Za frank „ „ — „ 29 „ „ — „ 29½.
Za złoty reń. „ — „ 58 „ „ — „ 59.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Rozporządzenie w przedmiocie dni targowych). O przeniesieniu targów z dni niedzielnych na dnie powszednie, *Kijew. Eparchjal. Wied.* podają następujące rozporządzenie pełniącego obowiązki naczelnego prokuratora synodalnego: „Z powodu nadesłania do najświętszego synodu przełożeń od biskupów rozmaitych djecezji, o niezbędności przeniesienia istniejących w wielu miejscowościach naszego cesarstwa targów niedzielnych na dnie powszednie, jak również na skutek licznych próśb w tym względzie ze strony osób prywatnych i całych gmin, naczelny prokurator synodalny udawał się 5-go maja roku zeszłego do ministra spraw wewnętrznych z prośbą o wydanie rozporządzenia względem usunięcia we wszystkich miejscowościach tego zwyczaju, szkodliwego w wysokim stopniu dla moralności ludu. Sekretarz stanu Wałujew odpowiedział na to, że znajduje, iż zasługują ze wszech miar na uwzględnienie te dane i motywa, na zasadzie których naczelny prokurator uznaje niezbędność zniesienia targów niedzielnych, i że przeto ze strony ministerstwa spraw wewnętrznych przedsięwzięte zostaną należyte środki, ażeby nie dawano nowych pozwoleń na odbywanie targów w dnie niedzielne, i ażeby zniesione zostały niezwłocznie te z istniejących już targów niedzielnych, o zniesienie których upraszać będą właściwe gminy i władze. Niezależnie od tego, dla uzyskania możności zniesienia targów odbywających się w dnie niedzielne, minister spraw wewnętrznych zażądał od naczelników gubernij opinji ich w tym przedmiocie, ażeby w ten sposób ministerstwo mogło wydać następnie stosowne rozporządzenia."

* (Nabywanie dóbr w kraju zachodnim). *S. Pet. Wied.* donoszą: Pomimo ustania działań towarzystwa nabywców dóbr w kraju zachodnim, co zniewoliło licznych nabywców do zastanowienia się, przesiedlanie się ruskich właścicieli dóbr ziemskich, zwłaszcza do gubernji wołyńskiej, wzmogło się znacznie w ciągu ostatnich trzech miesięcy. Z wiadomości urzędowych okazuje się, że jednoczesnie prawie zawarto kilka umów, bez pomocy pożyczki lub z pożyczką z towarzystwa petersburgskiego wzajemnego kredytu ziemskiego. O umowach tych *Kijewlanin* podaje szczegóły. Poprzestajemy jedynie na przytoczeniu ogólnych liczb wartości dóbr nabytych i ilości diesiatin. Bez pożyczki nabyto trzy majątki, mające 11,274 diesiatin przestrzeni, za sumę 234,350 rs.; przy pomocy pożyczki kupiono także trzy majątki, mające rozległości 2,384 diesiatin, za które zapłacono 242,000 rs.

* (Taryfa celna). Podług *St. Pet. Wied.*, komisja, która ukonstytuowaną została z kupców giełdowych Petersburga dla roztrząśnięcia zmian projektowanych w obowiązującej obecnie taryfie celnej, wybrała swym prezesem A. A. Krasilnikowa, redaktora pisma *Torgowyj Sbornik*, i otworzyła swe posiedzenia w sali towarzystwa kupieckiego. Posiedzenia te odbywać się będą dwa razy w tygodniu, w poniedziałki i czwartki wieczorem.

* (Wiadomości z Turkiestanu). Z Orenburga donoszą pod datą 13-go września do *Birż. Wied.*, że jenerał-gubernator obwodu turkiestańskiego, jenerał-adjutant Kaufmann, przybył 30-go sierpnia do Orenburga, zkąd miał udać się w końcu września przez Syberję do Turkiestanu. Poseł bucharski miał opuścić Orenburg 20 września, wraz z gubernatorem wojennym linji syr-darjińskiej, Gołwaczewym. Powiadają, że jenerał-adjutant Kaufmann nie zawarł w Orenburgu warunków pokojowych z Bucharą, a to z powodu, że emir bucharski, pomimo poselstwa, nie zaniechał działań wojennych; poseł zaś bucharski przeciwnie powiada, że nie było 5-go lipca ataku na Jany-Kurgan, i oświadcza, że bucharcy zbliżali się do tego miasta nie z zamiarami nieprzyjacielskiemi, lecz jedynie w celu oczyszczenia zamulonych kanałów, wchodzących w ich posiadłości. Warunki pokoju ułożone zostaną w Taszkencie, po zebraniu dokładnych o tym wypadku wiadomości.

* (Z Taszkentu) do gazety *Moskwa* między innemi donoszą: Taszkent z powierzchowności wzrasta, ale tylko pod względem zabudowań prywatnych; a skarbowe budowle pozostają tylko te, jakie wzniesione były jeszcze przy jenerale Czerniajewie. Wprawdzie zbudowano dom dla gubernatora. Dzielnica europejska, zabudowywana domami prywatnemi, nabiera widoku miasta, jeszcze niezupełnie zbudowanego, mającego wiele pięknych gmachów, po części w guście wschodnim. Ciągnie się ona aż do Min-Uruka. Budowa drogi bitej szybko postępuje; można się spodziewać, że w parę lat ruski Taszkent będzie wielkiem ożywionem miastem, z liczną ludnością handlującą. P. Chłudow czyni wielkie starania co do uprawy bawełny, której plantacje zasiał amerykańskiem nasieniem; zamierza on także założyć fabrykę do czyszczenia nasienia cytwarowego i zakupił całą ilość tego produktu w obwodzie turkastańskim. W Chodżencie budują fabrykę zwijania jedwabiu, do której, jak słychać, zwieziono mnóstwo narzędzi. W obecnym czasie z pomiędzy towarów przywozowych znajdują się w Taszkencie wyroby Pupyszewa, wartości 500,000 rs. Dwa zakłady do wyrabiania wina są także czynne.

* (Założenie apelacji). P. Arsenjew oświadcza w numerze 142 wydawanej przez się gazety *Peterb. Wied.*, że wyrok izby sądowej, wydany w jego sprawie 25-go września (o czem daliśmy wiadomość we wczorajszym numerze naszego Dziennika *P. R.*), nie wprowadza się w wykonanie, albowiem skorzystał on ze służącego mu prawa apelowania od tego wyroku do senatu rządzącego.

* (Nowe dzieło). *St. Pet. Wied.* donoszą o świeżo wyszłym w Petersburgu „Wojskowo - statystycznym przeglądzie cesarstwa rosyjskiego," układu profesora akademji jeneralnego sztabu, p. Makszejewa. W przedmowie do tego dzieła, autor między innemi powiada, że praca jego ma raczej charakter rozumowanego programu pomocniczego, aniżeli przewodnika i jeżeli mieści w sobie obszerne tabele, to jedynie dla uniknienia oddzielnych przeglądów rozmaitych części Rosji pod względem wojskowym. Wydanie tego dzieła spowodowała potrzeba zapełnienia braku pism obejmujących główne jeograficzne i statystyczne dane obszernego naszego kraju, które traktowałyby te dane z *wojskowego* stanowiska, ze strony *siły* państwa.

* (Dobroczynność klasztoru sołowieckiego). *Morski Zbornik* pisze, że na stół klasztoru sołowieckiego wydają rocznie przeszło 30,000 rs. i że takowy otwarty jest dla gości bezpłatnie, bezwzględu na to, chociażby oni przemieszkiwali miesiąc lub więcej czasu. Prócz tego, każdy z pielgrzymów otrzymuje z klasztoru na drogę pięć funtów chleba. Nakoniec, co rok, z nadejściem lata, z poblizkich klasztorowi brzegów, płyną łodzie pełne biednych kobiet, które otrzymują z klasztoru workami zboże, mieszając w nim póki zechcą i powracają do domu z zapasami żywności lub pieniędzy, otrzymanych w darze od zakonników. W nagłej potrzebie pomorzanie przychodzą za chlebem do klasztoru i zimową porą. Zdarza się, że klasztor posyła bez prośby po 100 pudów zboża do biednych wiosek. Dla dostatnich mieszkańców pomorza, klasztor ułatwia kupno lub wymianę zboża na jaja, masło, mleko. Prócz tego, w klasztorze wychowuje się znaczna ilość dzieci pomorzan, które uczą się czytać lub jakiego rzemiosła.

* (Cadyk w Żytomierzu). *Kijewlanin* pisze: Między żydami miasta Żytomierza są rozmaite sekty chassydów. Najznaczniejsza z tych sekt, aby utrwalić swą przewagę w Żytomierzu, zawezwała jednego z potomków dawnego swego Cadyka, niejakiego Mordka Szapirę, aby zamieszkał w Żytomierzu w charakterze magida i rabina. Od 1 do 11 sierpnia r. b. pomieniony Szapira mieszkał w Żytomierzu incognito, w domu tamecznego kupca starozakonnego Hamermana. Przeciwne tej sekcie stronnictwo, dowiedziawszy się o zamiarach nowo-przybyłego cadyka, zawiadomiło miejscową władzę, żądając wydalenia go. Dla zapobieżenia szerzeniu się szkodliwego cadykizmu w Żytomierzu, naczelnik gubernji polecił wytransportować owego cadyka do miejsca zamieszkania, z zobowiązaniem go aby nie oddalał się ztamtąd, stosownie do polecenia naczelnika kraju.

* (Fałszowanie papierów kredytowych ruskich). *Ostsee Z.* pisze: „Że emigracja polska bierze główny udział w fałszowaniu i puszczaniu w obieg papierów kredytowych ruskich, dowodzi ten fakt, że dotąd ukarano sądownie we Francji, w Belgji i Anglji za to przestępstwo 32 emigrantów polskich, pomiędzy którymi znajduje się kilku pierwszorzędnych przewódców z ostatniego powstania i nawet kilku księży. W zeszłym miesiącu aresztowano znowu w Paryżu siedmiu emigrantów polskich, u których znaleziono znaczną ilość fałszywych papierów kredytowych ruskich. Zbrodnia fałszowania papierów kredytowych przybrała wśród emigracji polskiej tak wielkie rozmiary, że sama nawet w Zürichu wychodząca *Niepodległość*, organ tak zwanego komitetu reprezentacyjnego emigracji, przyznaje ten fakt i ostrzega energicznie przeciw temu przestępstwu. Pismo pomienione powiada, że jakkolwiek były rząd narodowy, który prowadził wojnę z Rosją, jest usprawiedliwiony, iż fabrykował i szerzył papiery kredytowe ruskie, pomimo to, „ten środek mający na celu osłabienie kredytu ruskiego", nie powinien być stosowany przez osoby prywatne i w czasie pokoju, albowiem pochodzące ztąd straty dotykają nie rząd ruski, lecz posiadaczy fałszywych papierów kredytowych". (O fałszowaniu przez emigrantów naszych biletów kredytowych, czytelnicy nasi mieli już mnóstwo wiadomości, podanych w korespondencjach zagranicznych naszego Dziennika. *P. R.*)

* (P. Subotić). *Mosk. Wied.* donoszą: „Pan Subotić, któremu cofnięto, jak donosiliśmy, prawo do adwokatury, znękany rozmaitemi przykrościami, wyjechał z Zagrzebia do Serbji, gdzie zaproponowano mu bardzo zaszczytną posadę. Powiadają, że książę Michał zamierza powołać go do ministerstwa. Wyjazdowi jego z Zagrzebia towarzyszyła pełna spółczucia demonstracja na stacji drogi żelaznej, gdzie

zgromadzili się tłumnie przedstawiciele literatury, tudzież młodzież szkolna i mnóstwo dam."

* (Nowe dzieło). *St. Pet. Wied.* piszą: „Pod tytułem: *Un portrait russe*, wyszło w Paryżu dzieło pełne interesu dla publiczności ruskiej. Dzieło to obejmuje w sobie: napisaną przez p. Dure bjografję nasze znanej rodaczki E. M. Bagrejewej-Sperańskiej, córki znakomitego Sperańskiego, kilka jej dzieł i mnóstwo notatek. Dzieło to nadeszło do Petersburga."

Ameryka.

* (Dług publiczny.) Podług wiadomości otrzymanych z Nowego Jorku, dług Stanów Zjednoczonych zwiększył się o 2,500,000 dolarów. (*Nordd. A. Z.*)

Anglja.

* (Sąd na fenjenów). *Londyn, 9 października.* Zamianowaną została komisja specjalna dla sądzenia fenjenów w Manchester. Sądy rozpoczną się dnia 28 października. *(Cor. Hav. Bul.)*

* (Synod anglikański.) Wśród nawału ważnych kwestij, zaprzątających opinję publiczną, nie zwrócono prawie wcale na lądzie stałym Europy uwagi na synod prałatów anglikańskich, który odbył się w Londynie w końcu zeszłego miesiąca. Na synodzie tym roztrząsane były rozmaite kwestje kościelne. Jedynym widocznym rezultatem tego synodu jest list pasterski, podpisany przez 76 biskupów anglikańskich i wystósowany do duchowieństwa i wiernych tego wyznania; zresztą list ten nie obejmuje nic takiego, coby zasługiwało na szczególną uwagę. (*Nordd. A. Z.)*

Austrja.

* (Dwór.—Kwestja rzymska.) *Wiedeń, 8 października.* Dwór cesarski ma wrócić z Ischl w piątek, lecz przeniesienie rezydencji z Schönbrunn do zamku tutejszego nastąpi dopiero w końcu b. miesiąca. Wiadomo już powszechnie, że cesarzowa nie będzie towarzyszyć cesarzowi w jego podróży do Paryża, która ma być przedsięwziętą 21-go b. m.; wiadomy jest także pocieszający powód, dla którego cesarzowa musi tu pozostać.—O wypadkach zaszłych w państwie kościelnem, tutejsze sfery urzędowe zachowują milczenie i są w ogóle bardzo w tym względzie oględne, i zdaje się, że tradycyjne branie strony władzy świeckiej papieża ustąpi tym razem miejsce innym względom. W każdym razie, o ile już teraz wnosić można z oględnej postawy osobistości wysoko, położonych, nie są one bynajmniej skłonne do wszczynania z królem Wiktorem Emanuelem wojny o Rzym (*Nordd. A. Z.*)

* (Sprostowanie.) *Wiedeń, 10 października. Wien. Abp.* pisze: Dziennik prażski *Politik* zamieścił w jednym z swoich najświeższych numerów korespondencję z Wiednia z obszernemi wiadomościami o „depeszach francuzkich", które miały tu być nadesłane w dniu 6 b. m. Możemy jak najkategoryczniej oświadczyć, że wszystkie te wiadomości są kłamliwym wymysłem pomienionego korespondenta, który nie mógł opierać się nawet choćby na najmniej prawdopodobnych przypuszczeniach, i któremi tenże tak samo redakcję jak i czytelników dziennika prażskiego zdurzył, lub też przynajmniej tych ostatnich chciał oszołomić.

* (Kwestja konkordatu.) Kamień probierczy z którym kanclerz austrjacki ma obecnie do czynienia, jest niewątpliwie zbyt twardy; kwestja konkordatu jest daleko niebezpieczniejszą od kwestji węgierskiej- Należy dodać jeszcze, że komitet rady państwa wyznaczony do spraw wyznań, pomimo przeciwnego polecenia ministerstwa, przyjął projekt prawa o małżeństwie i wychowaniu, który w zupełności sprzeciwia się wyrzeczonym pod tym względem w konkordacie przepisom. P. Beust będzie miał wiele do czynienia, chcąc pogodzić z sobą te sprzeczne żądania, tak straszliwe jedno dla drugiego, gdyż jeżeli rada państwa ma po swojej stronie życzenia wielkich miast, ludność wiejska, mniej lub więcej oświecona, stanowi silną broń w rękach duchowieństwa. *(Nord.)*

* (Kwestja wyznań.) *Peszt, 10 października. Magyar orszak* powiada, że przesilenie ministerjalne zostało tylko odroczone, ale nie załatwione. Zachodzi jeszcze ciągle pytanie, czy baron Beust przygotowuje odpowiedź, jakiej życzy sobie cesarz, lub czy cesarz zatwierdzi odpowiedź przygotowaną przez barona Beusta. W pytaniu tem zasługuje na uwagę ta okoliczność, czy Austrja ma prawo wydawać na całem terytorjum rozporządzenia prawodawcze, uważane przez reprezentację i koronę za konieczne, czy też wyjątkowym sposobem znajdują się także takie kwestje, wymagające oprócz korony i reprezentacji, zezwolenia także na to jeszcze trzeciej strony. Na tej kwestji zachacza się cały spór i można łatwo zrozumieć, że przytem chodzi o całą zasadę konstytucyjną. *Naplo* zamieścił artykuł komunikowany w kwestji żydów, z którego okazują się jak najwyraźniej liberalne zamiary rządu. *(Cor. Bür.)*

Prusy.

* (Nowe prawo wyborcze). *Berlin, 8 października. Korespondencja Zeidlera* zaprzecza pogłosce, jakoby rząd miał zamiar przedstawić sejmowi pruskiemu nowe prawo wyborcze zgodne z prawem związku północno-niemieckiego.

* (P. Bismarck). *Berlin, 8 października.* P. Bismarck ma powrócić dziś albo jutro do Berlina. Uda się on zapewne do króla w Baden, gdzie jak mówią, prowadzić będzie dalej rozpoczęte w tem mieście układy. (*Cor. Hav. Bul.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 7 października.

Polityka Francji.—Chleb.—Wojna.— *Bulletin international.* — Wypadek.—Garoterzy.—Czasopisma.—Zboże i Węgry.

Napoleon I pisał do króla wirtembergskiego: „Nie chcę odgrywać roli Don Kiszota dla Polski", a *Liberté* utrzymuje, że zdanie to podziela i Napoleon III; lecz księciu Napoleonowi rola ta nie przypada do smaku, i znów roznamiętnia się, żeby usunąć burzę od Prus i Włoch, które złączył przymierzem.

W Biarritz przyjęty został nowy program zagranicznej i wewnętrznej polityki, lecz to stara piosnka, a nawet dla widoków przyszłych wyborów, żadne ulgi nie zostaną nadane. W margrabi de Lavalette pokładają nadzieję, że wybory wypadną na korzyść większości.

Chleb tanieje, lecz niedostatecznie; w Paryżu tylko 22 piekarnie zniżyły ceny, w Auxerre porozlepiano plakaty buntownicze.

W Anglji wierzą w wojnę jeszcze bardziej niż tu i pieniądze coraz bardziej się ukrywają.

Z Brukselli przychodzi nowe pismo: *Bulletin international*, lecz nie obiecuje ono wyjaśnić kwestij; światło nie wychodzi z mglistej Holandji.—Brat cesarza japońskiego przybył do Belgji.

W tych dniach na placu „Hotel de Ville" omnibus zawadził o wóz, oś pękła na kawałki; przeszło 20 ludzi pokaleczyło się, a stangretowi oderwało nogę.

Garoterzy, którzy niegdyś tak straszni byli w Londynie, ukazali się w Paryżu, zapewne w skutku procesu Frigardowej.

Revue Contemporaine przewyższyła *Revue de Deux Mondes:* umieszcza artykuły o Meksyku, na które przygotowują odpowiedź w Tuileries, i o wojnie z r. 1866 w Czechach, które podobają się znawcom sztuki wojskowej.

Przywóz zboża z Węgier jest znaczny; na drodze z Würzburga obalił się cały pociąg, naładowany zbożem.

Zapisy na kolej żelazną suezką nie powiodły się, a jeszcze mniej powiedzie się pożyczka węgierska. Francuzi nie mogą pojąć, jakim sposobem Węgry mogą pożyczać pieniądze. Na wystawie powszechnej Austrja zadziwia bogactwem swych płodów surowych, szczególnie węgierskich i różnorodnośc ią swych roślin.

K.

Neapol, 3 października.

Wzburzenia zeszłego tygodnia — Ostatnie wiadomości z Rzymu.

Kiedy deputowani krańcowej lewicy spostrzegli, że ludność naszego miasta, ubolewając nad nieubłaganą koniecznością która zmusiła rząd do aresztowania Garibaldego, pozostawała spokojną, za pośrednictwem swych dzienników, z wielkim hałasem, zapowiedzieli, że zgromadzą się w fakultecie chemicznym, aby zaprotestować tak, jak ich koledzy we Florencji, przeciwko mniemanemu bezprawiu popełnionemu przez Ratazzego. Po tem zapowiedzeniu jeszcze obiegli kawiarnie i uorganizowali demonstrację we środę wieczór, która zrobiła zupełne *fiasco*, gdyż zebrało się tylko około pięćdziesięciu osób, które narobiwszy cokolwiek wrzawy, musiały się rozejść.

Następnego dnia jednak wołano: Niech żyje Garibaldi, śmierć temu, śmierć owemu! jak zwykle, lecz ponieważ był to tylko pretekst, powoli posunięto się dalej; zaczęto lżyć spokojnych przechodniów, wybijać kamieniami nieoświetlone okna i grozić jawnie ajentom policji. Potem chciano się udać do konsulatu francuzkiego dla zerwania herbu cesarskiego, lecz na szczęście było to blisko koszar kawalerji, a szwadron jej, który zagrodził ulicę, którą mieli przechodzić demonstrujący, był dostateczny do odjęcia im tej chęci.

Następnego wieczoru powtórzyły się te same rozruchy, z tą różnicą, iż zamierzano udać się do prefektury dla wyciągnięcia jakich obietnic co do uwolnienia Garibaldego od jenerała Durando. Wrzawa nie ustała aż gwardja narodowa i policja z musu aresztowały kilka osób, poczem wszystko ucichło.

Taka jest prawdziwa historja strasznych demonstracij, z których tak są dumni nasi radykalni.

W tej chwili nadeszły ostatnie wiadomości z Rzymu, wielkiej wagi. Naprężenie naszych stosunków z Francją, powstanie w prowincjach rzymskich i liczne aresztowania dokonane przez policję papiezką, sprawiły wrażenie, którego nikt nie jest w stanie opisać. Dosyć będzie powiedzieć, że nasza giełda na wiadomość o tych pogłoskach obniżyła o 2 franki kurs naszych papierów. Wszyscy się zgadzają na postawę, jaką należałoby przyjąć naszemu rządowi względem Francji. Lepsza byłaby, powiadają, wojna, niż wieczne mięszanie się Francji do naszych spraw wewnętrznych.

G. P.

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

Płody gubernij królestwa polskiego na powszechnej wystawie paryzkiej z 1867 r.

(Artykuł wzięty z *Warsz. Dniew.*)

Wszystkie przedmioty wystawione na marsowem polu w Paryżu, dzielą się na trzy działy: 1) dział historji pracy (archeologiczny), 2) dział sztuk pięknych, i 3) dział przemysłu. Dwa ostatnie działy dzielą się znów na 10 grup i 95 klas.

Płody gubernij królestwa polskiego, dostawione na wystawę powszechną za pośrednictwem „warszawskiego pomocniczego komitetu do udziału Rosji na wystawie paryzkiej," należą do wszystkich trzech działów i mieszczą się w pierwszych 8-miu grupach i 44 klasach.

Wszystkich wystawców jest 112, rachując w tej liczbie za oddzielnych wystawców i te osoby, które wystawiły przedmioty, wchodzące do składu różnych grup i klas.

Na całą tę liczbę wystawców, wyznaczono następującą liczbę nagród:

a) medali złotych — 2; jeden p. *Glince* za wełnę, a drugi domowi handlowemu *Epstein Herman i sp.*

b) medali srebrnych — 6; pp. *Małeckiemu* i *Schröderowi*—za fortepjan; *Nitsche*—za sukna; baronowi *Klochowi* i *Dutkiewiczowi*—za fotografje; *Temmlerowi* i *Schwedemu*— za skóry; *Lilpopowi* i *Rauowi* — za maszyny rolnicze; i *Natansonowi* — za cukier;

c) medali brązowych—27; i

d) wzmianek zaszczytnych—18.

W ogóle wyznaczono 53 nagrody na 112 wystawców, zatem jest prawie 50% nagrodzonych. Takie orzeczenie komisji międzynarodowej wskazuje, że wystawione przez gubernje królestwa polskiego przedmioty zwróciły na siebie uwagę z powodu swych niezaprzeczonych zalet.

Chociaż dotąd w grupie VIII nagrody jeszcze nie zostały przyznane, lecz ponieważ w grupie tej jest tylko jeden wystawca (p. Mieczyński, który wystawił ul), to chyba już liczba nagrodzonych nie ulegnie zmianie.

Przy opisie przedmiotów wystawy, będziemy trzymali się działów, grup i klas, według porządku ich zamieszczenia w urzędowym przewodniku ruskiego oddziału powszechnej wystawy paryzkiej z 1867 r.

Dział historji pracy (archeologiczny), tak bogaty na ruskiej wystawie, z gubernij królestwa polskiego ma tylko jednego wystawcę, mianowicie warszawski pomocniczy komitet, który wystawił wzór pieczęci (postille) z 1581 r.

Dział sztuk pięknych, stanowiąc jedną grupę (I-ą), dzieli się na 5 klas: 1) malarstwo farbami olejnemi; 2) akwarele i rysunki; 3) rzeźbiarstwo; 4) budownictwo; i 5) ryciny i litografje. W dziale tym jest 6-ciu wystawców w 1, 2 i 5 klasach; z rzeźbiarstwa i budownictwa nie stawili się współzawodnicy, kiedy tymczasem plan, według którego buduje się teraz ratusz w Warszawie, zasługiwał na to, aby być wystawionym; można było, a nawet należało wystawić także plany i model mostu w Warszawie, mającego w Europie niewielu współzawodników.

Obrazy olejne są pp.: *Simmlera*—„Śmierć Barbary Radziwiłłównej," „Przysięga Jadwigi" i portret kobiety; *Przepiórskiego* Lucjana — „Gallerie d'Apollon w Luwrze;" *Mioduszewskiego* — „Widok starego Paryża" (?!) i *Lessera* „Śmierć Wandy" (podanie z czasów bałwochwalczych).

Talent p. Simmlera i dwa główne jego obrazy, „Barbara Radziwiłłówna" i „Przysięga Jadwigi," dobrze są znane w Warszawie, i dla tego nie ma potrzeby nad niemi się rozwodzić. „Barbara," jak się zdaje sprawia wrażenie. „Gallerie d'Apollon" Przepiórskiego, obraz bardzo udatny, nabyty został przez Jej Cesarską Wysokość Wielką Księżnę Marję Mikołajównę, która uzupełnia swą galerję tylko utworami przewyższającemi zwykły poziom. O obrazach pp. Mioduszewskiego i Lessera, nie ma nic do powiedzenia szczególnego.

P. Kossak wystawił dwie akwarele wielkiego rozmiaru, „Targ koński na Pradze" i „Kozacy w marszu." Wystawca nabył wprawy w przedstawianiu podobnych przedmiotów; jego konie i niektóre typowe postacie na pierwszym obrazie (pomiędzy innemi podpułkownik Z-w) są doskonałe, ale za to zbytecznie puszcza wodze fantazji i przedstawiając przedmioty wszystkim znane, nie trzyma się prawdy. Jakie naprzykład postacie są na drugim obrazie? Gdzie pan Kossak widział taki marsz kozaków? Na obrazie zapewne dla rozmaitości przedstawiono różnorodnych i w różnych mundurach kozaków; jeden w nowym mundurze od parady i jeszcze kozak linjowy, a wiadomo, że kozacy linjowi nigdy w takich mundurach nie siadają na koń do marszu; a konie już zbytecznie wypieszczone. Gdyby p. Kossak rysował nie tak spiesznie i staranniej badał wybrane przezeń przedmioty, niewątpliwie jego akwarele — cokolwiek za blade — miałyby daleko większe powodzenie.

Żeby skończyć z tym oddziałem, powiemy, że litograf warszawski Walkiewicz, wystawił bardzo dobre ryciny: „Smierć Barbary Radziwiłłównej," „Bitwa pod Beresteczkiem" i „Polski rzeźbiarz Wit Stwosz" (z obrazu Matejki).

Należy oddać sprawiedliwość warszawskiemu komitetowi za to, że wybierając obrazy, nie uniósł się zaraźliwą słabością względem tych, na których przedstawione są nagie figury, lub krew lejąca się w wirze bitw. Żaden z liczby tych wystawców nie otrzymał nagrody.

Dział przemysłu bardzo jest bogaty; do niego należą przedmioty wystawione przez pozostałych 101 wystawców i wszystkie 52 nagrody. W tym dziale wystawione są wzory główniejszych przedmiotów miejscowej produkcji, a dla tego należy powiedzieć kilka słów o samym porządku rozmieszczenia przedmiotów na wystawie. Dział przemysłu dzieli się na 9 grup, od 2-ej do 10-ej włącznie, a mianowicie:

Grupa II -- produkta dotyczące nauki i oświaty; w tej grupie gubernje królestwa polskiego mają 18 wystawców, którzy otrzymali dwa srebrne i cztery bronzowe medale.

Grupa III—meble i inne przynależytości mieszkań; 9 wystawców, trzy medale bronzowe.

Grupa IV — przedmioty i przynależytości odzieży, z włączeniem tkanin; 14 wystawców, jeden medal srebrny a trzy bronzowe, pięć zaszczytnych wzmianek.

Grupa V — produkta przemysłu wydobywającego w surowym kształcie i wyrobach; 30 wystawców, jeden medal złoty, jeden srebrny i sześć bronzowych, pięć zaszczytnych wzmianek.

Grupa VI—maszyny przemysłowe, narzędzia i sposoby; 16 wystawców, jeden medal srebrny i trzy bronzowe, pięć zaszczytnych wzmianek.

Grupa VII — artykuły żywności w kształcie surowym i przygotowane; 17 wystawców, jeden medal złoty, jeden srebrny i siedm bronzowych, trzy zaszczytne wzmianki.

Grupa VIII—zwierzęta i wzory zakładów wiejskich; 1 wystawca.

Grupa IX — żywe rośliny i wzory zakładów ogrodowych.

Grupa X — przedmioty wystawione w celu moralnego i fizycznego polepszenia stanu ludzkości.

W dwóch ostatnich grupach, gubernje królestwa polskiego nic nie wystawiły.

Nim przystąpimy do opisania wystawy, należy wspomnieć, że przy rozdawaniu nagród przyjęto za zasadę nagradzać wystawców każdego kraju oddzielnie, bez porównywania wystawionych przez nich przedmiotów, z jednorzędnemi przedmiotami innych krajów, zatem nagrody przedstawiają tylko stosunkowe zalety w każdym oddzielnym kraju, a nie na całej wystawie.

Grupa II. W tej grupie produktów dotyczących nauki i oświaty, jest ośm klas. Tu zgromadzone są płody drukarstwa i litografji, handlu księgarskiego, potrzeby kancelaryjne, fotografje, muzykalne, chirurgiczne, medyczne i matematyczne instrumenta. Pierwsze miejsce pomiędzy wystawionemi przedmiotami należy oddać fotografjom. Baron Kloch, Mieczkowski, Fajans i Brandel wystawili swe produkta: widoki fotograficzne, zdjęcia, portrety; Fajans wystawił oprócz tego wzory litografij i chromolitografij, a Brandel mapę królestwa polskiego (fotografja) i kalendarze fotograficzne na 1866 i 1867 r. Towary wszystkich tych wystawców dostatecznie znane są czytelnikom; pomimo masy fotografij wystawionych we wszystkich oddziałach i współzawodnictwa takich artystów jak Deniers z Petersburga i Borchat z Rygi, fotografje barona Klocha i Dutkiewicza stanowczo otrzymały zwycięztwo i zostały zaszczycone srebrnym medalem. P. Mieczkowski wystawił prześliczną witrynę portretów i biletów wizytowych i otrzymał medal bronzowy. Wystawa p. Fajansa była jakaś nieudatna; wyraźnie, miejsce jakie zajmował przedtem pomiędzy fotografami warszawskiemi, odebrali mu: baron Kloch pod względem artystycznym, a p. Mieczkowski pod względem biletów wizytowych. Ubolewać należy że zły jest nadzór przy witrynie barona Klocha; kilka z najlepszych jego fotografij upadło, a ponieważ szkło ich zbiło się, nie wywieszono ich na nowo—trwa to już przeszło tydzień. Dla czego dostały się na wystawę kalendarze p. Brandla, niewiadomo. Trudno także zrozumieć co znaczy jego mapa królestwa polskiego. W katalogu powiedziane jest, że kosztuje 10 rsr., na wystawie zaś dość wysoko powieszona jest w ramie mapa (w gruncie, arkusz zbiorowy), ułożona, jak jest napisane, w zarządzie dróg komunikacji; cała mapa na jednym arkuszu papieru welinowego, średniej wielkości; innych arkuszy nie widać i nie mogłem dowiedzieć się czy są, czy ich nie ma. Jeżeli cała mapa ogranicza się na jednym arkuszu, to cena jej 10 rsr. nadzwyczaj jest wygórowana; w głównym sztabie w Petersburgu, kopja fotograficzna takiego rozmiaru, kosztuje rsr. 1, a najwyżej $1^1/_2$ rsr.; zresztą, zastrzegamy się, może są inne arkusze, lecz powtarzamy, że ich nie widać. Litografje (wzory weksli, etykiet i widoki), i chromolitografje (kalendarze, widoki klasztoru częstochowskiego i głównego ołtarza, katedry Matki Boskiej w Krakowie), wystawione przez zakład p. Fajansa, są bardzo dobre i otrzymały medal bronzowy. Zakład jego lito- i chromolitograficzny został założony w 1853 r. i przy 22 robotnikach z 25 uczniami, produkuje rocznie robót za sumę do 35 tysięcy rsr. Zakład ten ma przed sobą świetną przyszłość.

Pp. Olgelbrandt i Jan Epstein wystawili całą masę wyrobów, pierwszy drukarskich, drugi papierowych. Oba otrzymali medale bronzowe, na które świetnie zasłużyli. W witrynie Olgelbrada szczególnie zasługują na uwagę płyty stereotypowe z tekturowemi matrycami ruskiego, polskiego, francuzkiego, greckiego i żydowskiego pisma i stalowe punsony do matryc żydowskich. Poruszana wodą fabryka papieru Jana Epsteina w Soczewce w powiecie gostyńskim w gubernji warszawskiej zajmuje 400 robotników i wyrabia rocznie za 225 tysięcy rsr.

W klasie instrumentów muzykalnych stanęli jako współzawodnicy: pp. Wernitz z instrumentami dętemi, „Krahl i Seidler" i „Małecki i Schröder" z fortepianami, pierwszy za 900, drugi za 1,000 rsr. Fortepjan palisandrowy pp. Małeckiego i Schrödera otrzymał zwycięztwo i dostał medal srebrny, lecz to wcale nie ujmuje dobroci doskonałej fabryki Krah'a i Se dlera istniejącej już od 1829 r. i przynoszącej ogromny pożytek krajowi, przez wyrabianie rocznie do 108 instrumentów za 30 tysięcy rsr., według czego, średnio każdy instrument Krahla kosztuje 280 rsr. Fabryka Małeckiego i Schrödera istnieje od 1856 roku i wyrabia za 30 tysięcy rsr. po 80 instrumentów rocznie, według czego każdy kosztuje średnio do 385 rsr. Należy wspomnieć o pewnej niedokładności co do ceny fortepjanu p. Małeckiego i Schrödera; w katalogu jest wskazane, że kosztuje 1,000 rsr., a na karteczce przywieszonej do fortepjanu 3,000 fr.; sumy te nie są sobie odpowiedzialne.

W klasie instrumentów są wystawcami pp. Pik, Majewski, Gerlach i Weissblum; instrumenta ich zupełnie zginęły w masie doskonałych wyrobów, wystawionych przez domy z St. Petersburga, Kijowa i Moskwy.

P. Jaworski wystawił swe kalendarze na 1865 i 1866 r.; Jastrzębowski, klimatologiczne i gospodarczo-wiejskie tablice, a Krause (Warszawa) farby olejne i lak. (*d. c. n.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (**Zakład zegarmistrzowski p. Levi**). Przez lat trzy p. Levi prowadząc zakład zegarmistrzowski w narożnym domu Bayera, przy ulicy Królewskiej, dał się dostatecznie poznać *jako zegarmistrz z wyższą znajomością fachu swego*, praktycznie zaś wtajemniczony w wewnętrzny mechanizm zegarkowy wszystkich systemów i bystrym okiem dostrzegający w nich choćby najmniejszą wadliwość, szczególniej się odznaczył starannością i sumiennością w reperacjach, *co też zapewniło mu wziętość i zaufanie* tych szczególniej, którzy mu choć raz poruczali swe zegary lub zegarki. Ponieważ lokal w domu Bayera zajmowany był za szczupły w stosunku do rozwijających się zajęć jego zakładu, w tych dniach przeto p. Levi przeniósł się na Krakowskie-Przedmieście do domu po misjonarskiego Nr. 408, gdzie zajął obszerną lokalność, od lat najdawniejszych przez aptekę zajmowaną. Zamieszczenie wiadomości tej uważamy tem właściwszem, ponieważ wiele osób w poprzednim lokalu kupiło u Leviego zegarki, *za które on na lat dwa zaręczył i poręczenie swe również w nowym lokalu wypełniać pragnie.* Obecnie pod względem gotowych wyrobów, magazyn Leviego zaopatrzony jest w bogatą kolekcję zegarów ściennych i stołowych, oraz zegarków mężkich i damskich, z fabryk najznakomitszych, po cenie stosunkowej do gatunku i pochodzenia, a w każdym razie, o ile tylko można najniższych, z poręczeniem za każdy zegar lub zegarek na lat dwa, które to poręczenie zarówno na lat dwa i do zegarków przez siebie reperowanych rozciąga. Ψ.

* (**Tydzień targowy**). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu bieżącym były następujące: *co do chleba:* razowego funt kop. 3, pytlowego kop. $4^1/_2$, stołowego kop. 6, bułka za kop. 1 ważyła: ordynaryjne od zoł. 15—17, poznańskie od 13—16, montowe od 10—13; *co do mięsa w jatkach rzeźniczych*: wołowe w częściach zadnich funt kopiejek 11, w częściach przednich kop. 9, polędwicy funt kop. 19, słoniny świeżej kop. 20, solonej kop. $22^1/_2$, baraniny w ćwiartkach zadnich kop. 9, w częściach przednich kop. 8, wieprzowiny ze skórą kopiejek 15, bez skóry kop. 13, cielęciny w ćwiartkach zadnich kop. $13^1/_2$, w przednich kop. 12, łoju funt kop. 12, sadła świeżego kop. 22; *co do nabiału:* masła świeżego funt kop. 30, solonego k. 25, śmietany kwarta kop. 25, ser krowi większy kop. 19, mniejszy kop. 14, twaróg kop. $6^1/_2$, jaj kopa kop. 90, *co do drobiu:* kura stara kop. 45, kurczę większe kop. 30, mniejsze kop. $22^1/_2$, kaczka kop. 40, gęś kop. 80, prosię kop. 90; *co do ogrodowizny*: koszyk szpinaku kop. 12, sałaty główka kop. 1, andywji kopiejek 3, wiązka marchwi kop. 4, selerów mendel kop. 15, porów mendel kop. $6^1/_2$, buraków wiązka kop. 4, pęk pietruszki kop. $7^1/_2$, kalarepy mendel k. $7^1/_2$, kalafior kop. 5, szabelbonu blacik kop. 4, chrzanu wiązka kop. 8, cebuli wiązka kop. $4^1/_2$, kartofli garniec kop. $7^1/_2$, rzodkwi pęk k. 3, strączków garniec kop. 9, czosnku pęczek kop. $7^1/_2$, bobru kwarta kop. $3^1/_2$, brukwi wiązka kop. 6, majeranku wiązka kop. 5, kapusty zwyczajnej główka kop. $3^1/_2$, włoskiej kop. 4, rzepy pęczek kop. 3; *co do owoców*: jabłek bursztuwek kopa kop. 75, sztetynów kop. 90, papierówek kop. 75, gruszek duannów kop. 90, pargamutek kop. $67^1/_2$, śliwek kwarta kop. 5, orzechów włoskich kopa kop. 30, laskowych kwarta kop. 9; *co do legumin*: mąki najpiękniejszej funt k. 10, średniej kop. $7^1/_2$, ordynaryjnej kop. 5, kaszy krakowskiej drobnej kwarta kop. 12, grubszej kop. 10, jaglanej kop. 8, perłowej kop. 11, gryczanej kop. $6^1/_2$, jęczmiennej kop. $5^1/_2$, grochu szablastego kwarta kop. 8, okrągłego kop. 6, grzybów suszonych funt kop. 36, świeżych koszyczek kop. 30, rydzów blacik kop. 25; *co do ryb żywych*: szczupaka funt kop. 30, karpia kop. 24, lina kop. 22, karasia kop. 24, leszcza kop. 25, węgorza kop. 18, rapy kop. 20. Raków dużych kopa rsr. 1 kop. 25, mniejszych kop. 60. ♣.

Warszawa,
30 Września (12 Października)

Kalendarz.

W niedzielę, 13 października, — św. Edwarda króla ang.—Słońce wsch. o godz. 6 min. 22; zach. o godz. 5 min. 10.

W poniedziałek, 14 października,—św. Kaliksta pap. męcz. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 24; zach. o godz. 5 min. 8.

Stan pogody.

Dziś z rana + 9°4, R. ciepła.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	746.7	752.4
Termometr Reaum.	+ 4°5	+ 6°5
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 7°4, R. Najmniejsze ciepło + 3 3 R

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 3.

Widowiska.

WIELKI TEATR.— *Dziś*, drama w 11-tu obrazach z prologiem, **Młodość Muszkieterów**.—Osoby prologu: Vice-hrabia de la Fére—p. *Tatarkiewicz*; Grzegorz—p. *Sawicki*; Nieznajomy— p. *Rychter*; Karolina Bacon—p. *Łapińska*. – Osoby dramy: Ludwik XIII—p. *Grzywiński*; Anna Austrjacka jego żona—panna *Marja Łapińska*; Richelieu—p. *Chęciński*; Tréville kapitan Muszkieterów—p. *Koehler*; Athos — p. *Tatarkiewicz*, Porthos—p. *Ostrowski*, Aramis—p. *Szymanowski*, Boistraccy—p. *Jejde*—(wszyscy 4 muszkieterowie); D'Artagnan—p. *Piasecki*; Rochefort powiernik Richelieu'go—p. *Boczkowski*; Brygadjer—p. *Adler*; Jussac porucznik—p. *Dobrowolski*; Biscaret żołnierz—p. *Słowikowski*—(wszyscy trzej ze straży Richelieu'go); Lord Buckingham — p. *Stolpe*; Lord de Winter— p. *Kozieradzki*; Lady de Winter—pani *Łapińska*; La Porte—p. *Kruszewski*; Bonacieux kupiec—p. *Chomiński*; Pa-

ni Bonacieux, jego żona—pani *Bakałowicz*; Przełożona sakładu—pani *Borawska*; Kat z Bethune—p. *Rychter*; Planchet służący D'Artagnana—p. *Damse*; Muszkieter—p. *Nowakiewicz*; Urzędnik Richelieu'go—p. *Dąbrowski*; Służący Trevilla—p. *Szober*; Służący Milady—p. *Brykner*.—*Jutro*, opera **Hrabina**.

TEATR ROZMAITOŚCI. —*Jutro*, komedja **Rodzina Benoitonów**.— *Wczoraj*, dawano przysłowie dramatyczne **Cicha woda brzegi rwie**; komedję **Okrężne**, było osób 220.

W SALI HARMONJI. — *Jutro*, **Koncert orkiestry** pod dyrekcją pana *Sonnenfelda*. —Początek o godzinie 4.— Cena wejścia kop. 20.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. — *Codziennie* PANORAMA **Mikroskopów**.

TEATR MAŁP i PSÓW TRESOWANYCH.— *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie** w ogrodzie w *Tivoli*. — Początek o godzinie 7. — *Wczoraj*, było osób —.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant, senator *Rożnow*, z Paryża; rzeczywisty radca stanu, hrabia *Bobryński*, z Kijowa;—wyjechali: jenerał-major, baron *Raden*, do Petrokowa; kamerjunker dworu Jego Cesarskiej Mości *Niemcewicz*, do Brześcia.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 420, wyjechało osób 420; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 123, wyjechało osób 280; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 109, wyjechało 289; — statkami parowemi przyjechało osób 16, wyjechało osób 20; — w ogóle przyjechało osób 1126, w tej liczbie z zagranicy 185, wyjechało 1075, w tej liczbie za granicę 136.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w d. 29 (11) b. m. i r., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Sniechowska w Malanowie, Janiszowski w Międzyrzeczu, Kozłowski w Lublinie, Dunin w Stawiskach, Ejdelsztein w Żarnowie, Haberkant w Uniejowie, Bahy w Książenicu, Zabielewicz w Choroszczuwku,—listów miejskich sztuk 4, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt doręczone nie będą, — oraz 45 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 29 (11) b. m. i r. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 47, wyzdrowiało 52, umarło 6, pozostało 1577 (mężczyzn 763, kobiet 814), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 165, kobiet 137.

* W dniu 29 (11) bież. mies. i roku, **urodziło się** *chrześcjan*: płci męzkiej 2, żeńskiej 2, *starozakonnych*: płci męzkiej 3, żeńskiej —, razem 7; — **zawarło** śluby małżeńskie par: *chrześcjan*: 3, *starozakonnych*: —; — **umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 13 żenskiej 7; *starozakonnych*: mężkiej 3, żeńskiej 5, razem 28.

Ceny targowe.

dnia 29 września (11 października) 1867 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	16	32	8	40	10	20
Żyto	10	56	6	30	6	60
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	5	4	3	—	3	15
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	3	60	1	95	2	25

Pud siana od kop. — — —. Pud słomy od kop. — — —.

Dowozy: Pszenicy 343; Żyta 230; Jęczmienia —; a Owsa 343 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 3 kop. 92 do rs. 3 kop. 95

Garniec „ od rs. 1 kop. 31 do rs. 1 kop. 35.

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg, dnia 29 Września (11 Października) 1867 r.

	za rrs
Weksle na Londyn 3 mies.	33 1/16 3/8
„ Hamburg „	29 15/16
„ Amszterdam „	164 1/2
„ Paryż	347
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	--
5-ta Pożyczka Stieglitza	–
6- „ „	-
7-ma „ Rothschilda	—
1-za „ Premjowa z r. 1864	114 3/4
2-ga „ „ z r. 1866	107 5/8
5% Bilety Bankowe	78 1/4
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	1(9
Obligacje „ „ „ „	--
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	83
6% Metaliki	84 1/4
4% „ Kupon z Lutego	45
„ „ z Sierpnia	27
Imperjały	598
Dyskonto	8 1/2%

Buletyn choleryczny w Królestwie Polskiem.

NAZWA MIEJSC	Pozostawało chorych do 19 Wrze. (1 Paź.)	Do 26 Wrześ. (8 Październ.) zachorowało	wyzdrowiało	umarło	pozostaje
Gubernja Lubelska.					
Powiat Lubelski.					
w Lublinie	8	—	—	—	8
w 4-ch gminach	7	—	—	—	7
Pow. Nowoalexandryjski.					
w Józefowie	3	—	3	—	—
w Końskiej Woli	9	16	13	10	2
w 4-ch gminach	14	119	46	42	45
Powiat Hrubieszowski.					
w Hrubieszowie	15	6	13	6	2
w Dubience	19	28	25	14	8
w Grabowcu	7	9	8	6	2
w 1-ej gminie	15	—	—	—	15
Powiat Tomaszowski.					
w Komorowie	18	—	—	—	18
Powiat Janowski.					
w Kraśniku	—	6	4	2	—
Powiat Biełgorajski.					
w Józefowie	—	4	2	1	1
Powiat Krasnostawski.					
w 1-ej gminie	12	—	3	—	12
Powiat Zamostski.					
w m. Krasnobrodziu	3	—	—	—	3
Gubernja Warszawska.					
Powiat Warszawski.					
w 9-iu gminach	42	—	—	—	42
Powiat Włocławski.					
w Włocławsku	16	—	—	—	16
w 5-iu gminach	5	—	—	—	5
Powiat Górnokalwaryjski.					
w m. Warce	1	—	1	—	—
w 5-iu gminach	13	—	—	—	13
Powiat Grojecki.					
w m. Grojcy	9	—	—	—	9
w m. Tarczynie	3	—	—	—	3
w Mogielnicy	8	—	—	—	8
w 3-ch gminach	2	—	—	—	2
Powiat Kutnowski.					
w Kutnie	2	—	—	—	2
Powiat Grodiski.					
w Błoniu	20	—	—	—	20
w Grodisku	8	—	—	—	8
w 2-ch gminach	4	—	—	—	4
Powiat Gostyński.					
w Gostyninie	9	—	—	—	9
w 1 ej gminie	7	—	—	—	7
Powiat Skierniewicki.					
w m. Skierniewicach	4	—	—	—	4
Powiat Łowicki.					
w Łowiczu	1	—	—	—	1
Powiat Radiejewski.					
w m. Nieszawie	4	—	—	—	4
w Raciążku	6	—	—	—	6
w Ciechocinku	5	—	—	—	5
w 3-ch gminach	17	—	—	—	17
Powiat Radymiński.					
w 2-ch gminach	6	—	—	—	6
Powiat Miński.					
w Kałuszynie	45	—	—	—	45
w 6-iu gminach	16	—	—	—	16
Gubernja Płocka.					
Powiat Płocki.					
w Drobinie	5	26	15	8	8
w 4-ch gminach	2	19	3	14	4
Powiat Lipnowski.					
w Lipnie	17		—	—	17
w Dobrzyniu nad Wis.	17	—	17	—	—
w 11-tu gminach	—	64	17	17	30
Powiat Rypiński.					
w Dobrzyniu nad Drw.	2	5	3	—	4
w 7-iu gminach	25	25	13	14	23
Powiat Sierpecki.					
w Sierpcu	7	10	5	2	10
w 5-iu gminach	4	7	3	4	4
Gubernja Siedlecka.					
Powiat Garwoliński.					
w m. Garwolinie	15	—	—	—	15
Powiat Siedlecki.					
w m. Siedlcu	41	—	—	—	41
Powiat Węgrowski.					
w 1-ej Gminie	3	—	—	—	3
Powiat Łukowski.					
w 1-ej gminie	2	—	—	—	2
Gubernja Łomżyńska.					
Powiat Ostrołęcki.					
w Ostrołęce	2	4	1	5	—
Gubernja Petrokowska.					
Powiat Łodziński.					
w Łodzi	15	67	17	21	44
Powiat Rawski.					
w m. Nowemiasto	5	—	—	—	5
w 2-ch gminach	5	—	—	—	5
Gubernja Radomska.					
Powiat Sandomierski.					
w Zawichoście	2	2	3	1	—
w m. Sandomierzu	7	4	8	3	—
w Osieku	3	3	4	1	1
w Klimontowie	8	2	5	5	—
w Staszowie	8	5	8	4	1
w Koprzywnicy	8	3	3	1	7
w 10-iu gminach	69	76	24	44	77
Powiat Radomski.					
w m. Radomiu	16	—	—	—	16
w Wyśmierzycu	4	—	—	—	4
w 3-ch gminach	7	—	—	—	7
Powiat Konski.					
w Szydłowcu	7	—	—	—	7
w 4 ch gminach	12	—	—	—	12
Powiat Opatowski.					
w Ostrowcu	4	6	2	3	5
w Iwaniskach	10	4	4	5	5
w Ożarowie	3	5	1	4	3
w 5-iu gminach	43	123	48	81	37
Powiat Opoczyński.					
w Opocznie	3	2	1	3	1
w m. Klwowie	11	2	10	2	1
w Odrzywole	7	6	7	1	5
w 6 iu gminach	18	6	8	12	4
Powiat Kozienicki.					
w 5-iu gminach	10	15	4	11	10
Powiat Iłżecki.					
w Solcu	4	—	—	—	4
Gubernja Kaliska.					
Powiat Kaliski.					
w 3-ch gminach	10	20	18	9	3
Gubernja Kielecka.					
Powiat Miechowski.					
w Proszowicach	4	1	—	3	2
w 8-iu gminach	27	76	39	29	35
Powiat Andrejewski.					
w 2-ch gminach	6	—	—	—	6
Powiat Stopnicki.					
w m. Korczynie	—	6	—	6	—
w Pacanowie	8	4	9	—	3
w Stopnicy	1	1	1	1	—
w Oleśnicy	4	1	4	1	—
w Chmielniku	2	4	2	2	2
w 10-iu gminach	73	65	81	39	18
Powiat Włoszczowski.					
w Szczekocinach	6	—	—	—	6
w 2-ch gminach	4	25	14	10	5
Powiat Kielecki.					
w Chęcinach	—	4	—	—	4
w 4 ch gminach	8	31	15	9	18
Powiat Pinczowski.					
w 1-ej gminie	6	—	—	—	6
Razem.	963	917	532	456	902

W ogóle w całem Królestwie z wyjątkiem Warszawy i wojsk, od okazania się cholery, to jest od 9 (21) Kwietnia r. b. zachorowało 14,550, wyzdrowiało 7,323, a umarło 6,325.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 30 Września (12 Października) 1867 r.

MONETY.		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100					
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100		78	25	77	75
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		68	25	67	83
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		56	58	56	17
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		—	—	-	
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	--	--
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	-
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	100	17
„ Sierpniowe za rs. 100		--	—	100	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		115	—	—	—
„ „ „ 1866 „ 100		107	50	106	50
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100		—	—	—	--
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę		—	—	-	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę		—	—	—	--
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		53	50	53	--
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	--
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100		82	—	—	--
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		81	—	—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	106	65	106	50
„ „ „	k. t.	106	50	106	35
Wrocław „	2 m.	-	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m	—	—	—	—
Hamburg 300 S. Mk.	2 m.	102	99	—	—
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	32	7	30
Paryż 300 Frank.	2 m.	87	45	..	—
Wiedeń 150 Zł. W. A.	2 m.	87	30	--	—
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	—	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych . . . . rs. 1 k. 22 2/3
„ od Listów Likwidacyjnych. rs. 1 k 45 2/3

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 29 Września (11 Października) 1867 roku.

Z PARYŻA.	
Renta 3%	68 50
Renta Włoska	46 —
Akcje Kredytu Ruchomego	176
Z LONDYNU	
3% Papiery (Consols)	94 1/2

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. 6050. *Калишская Коммиссія по Крестянскимъ дѣламъ.*

Комисаръ Конинскаго Уѣзда Калишской Комисіи по крестьянскимъ дѣламъ, симъ объявляетъ, что 28 Октября (9 Ноября) сего года онъ приступитъ на основаніи ст. 561 и 901 постановленій Учредительнаго Комитета къ составленію ликвидаціонныхъ табелей по селеніямъ Шишинекъ гмины Славошевекъ и Варденжинъ, гмивы Домброшинъ; а потому проситъ Гг. владѣльцевъ къ означенному числу приготовить документы относящіеся къ поземельному устройству крестьянъ.

Г. Конинъ, 25 Сент. (7 Октяб.) 1867 г.

Комисаръ Конинскаго Уѣзда,
Титулярный Совѣтникъ,
Ф. фонъ Бергхольцъ.

N. D. 5596. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т XI) объявляетъ, что 19-го Іюля сего года поступило въ оный прошеніе иностранца барона Эрлангера о выдачѣ ему 5-лѣтней привилегіи на особаго устройства игольчатое ружье.

Г. Варшава, 6 Сентября 1867 года.

N. D. 6055. *Syndycy Masy Upadłości Domu Handlowego Adam Librowicz et Comp.*

Stosownie do art. 502 K. H. wzywają wszystkich wierzycieli tejże masy, ażeby w ciągu dni 40 od daty niniejszego ogłoszenia stawili się przed Syndykami masy i oświadczyli, z jakiego tytułu i jakiej sumy są wierzycielami D. H. Librowicza i ażeby dowody swe złożyli bądź na ręce Syndyków, bądź w Kancelarji Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549 na ręce W-go Andrychewicza Podpisarza.

Warszawa d. 29 Wrześ. (11 Paźdz.) 1867 r.

Walenty Przyjemski. Obrońca.
Herman Meyer.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N D. 6654. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Ogłasza, że po śmierci

1. Paschalisa Lisieckiego, wierzyciela sum rs. 1,500 pod Nr. 11, rs. 1,500 pod Nr. 14, rs. 1,500 pod Nr. 15 działu IV wykazu hypotecznego nieruchomości Warszawskiej Nr. 1344 zahypotekowanych, do których to sum odnosi się warunek w dziale III pod Nr. 5 zamieszczony; tudzież wierzyciela sum rs. 900 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 2587 i rs. 750 na nieruchomości w Warszawie, na Pradze pod Nr. 220 ubezpieczonych. 2. Antoniego Żółtowskiego, wierzyciela sum rs. 900 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1324 w dziale IV wykazu hypotecznego pod Nr. 4, rs. 900 na tejże nieruchomości, przez zastrzeżenie z aktu Nr. 15 ubezpieczonej, rs. 750 w większej sumie rs. 2,250 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1144 w dziale IV pod Nr. 16 wykazu hypotecznego lokowanej. 3. Scholastyki z Swiętochowskich Masłowskiej, właścicielki nieruchomości Warszawskiej Nr. 678. 4. Teofili Balbiny z Czajkowskich Strusińskiej, współwłaścicielki kwoty rs. 150 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1128, sposobem kaucji zabezpieczonej; toczą się postępowania spadkowe, do regulacji których, termin na dzień 11 (23) Stycznia 1868 roku w kancelarji podpisanego Rejenta wyznaczony został.

Jan Masłowski.

N. D. 6038. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.*

Po śmierci Elżbiety Schwartzschultz, Jana Schwartzschultz żony, współwierzycielki sum rubli sr. 4,500 i rubli sr. 900 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 2303 w dziale IV pod Numerami respective 12 i 13, tudzież rub. sr. 3,000 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1777 w dziale IV pod Nr. 23 wykazu hypotecznego zabezpieczonych, z których do ostatniej przywiązany jest rygor w dziale III pod Nr. 8 zamieszczony, otworzył się spadek, do uregulowania którego, termin na dzień 14 (26) Kwietnia 1868 r. w kancelarji ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej przed sobą wyznaczam.

Warszawa d. 25 Wrześ. (7 Paźdz.) 1867 r.

Wojciech Sliwiński.

N. D. *6037 Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po zgonie Marjanny z Jagielskich Perchorowicz, wierzycielki sum rs. 900 i rs. 1,500 na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 435 położonej, w dziale IV, pod Nr. 13 wykazu hypotekowanych, otworzył się spadek, do uregulowania którego, termin na dzień 4 (16) Stycznia 1868 r. w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie przed sobą wyznaczam.

Warszawa d. 22 Czerwca (4 Lipca) 1867 r.

Wojciech Śliwiński.

N. D. *6053. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Do ukończenia postępowania spadkowego po Wojciechu Koprowskim jako wierzycielu sumy rs. 150 na dobrach Chróścinek lit. D, w Okręgu Orłowskim leżących ubezpieczonej, do której odnosi się prawo zastawy części gruntów z tychże dóbr w dziale III, pod Nr. 1 wykazu objawione, wyznacza się termin na dzień 29 Grudnia (10 Stycznia) 1867/8 r. w Kancelarji hypotecznej w Warszawie.

Jan Jasiński, Rejent.

DONIESIENIA PRYWATNE

N. D. 5747.

Ces. Król. Uprzyw.

TRIESTEŃSKO-WENECKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

pod firmą

ASSICURAZIONI GENERALI

wszystkich podobnych zakładów, najwięcej rozpowszechnione na Kontynencie Europejskim.

założone w roku 1831,

z kapitałem zakładowym wynoszącym początkowo 2,000,000 Guldenów m. k. posiada obecnie, podług bilansu w Lutym roku 1867 ogłoszonego, fundusz gwarancyjny w większej części na nieruchomościach ulokowany w sumie: Guldenów austr. monetą.

24,462,730

mianowicie: Kapitału zakładowego	4,200,000
Funduszu rezerwowego	12,523,486
Rocznego dochodu ze składek i procentów	7,739,244
Suma zaś przez Towarzystwo po koniec r. 1866 wypłacona tytułem wynagrodzeń wynosi, stosownie do corocznie ogłaszanych wykazów szczegółowych, guld. aust. mon.	63,247,565

PIERWSZE

WĘGIERSKIE POWSZECHNE

TOWARZYSTWO ASSEKURACYJNE

W PESZCIE.

Założone w roku 1858,

posiada podług bilansu w Maju 1867 r. ogłoszonego, fundusz poręczający w sumie Guldenów austr. mon. przeszło

13 miljonów,

mianowicie: Kapitału zakładowego	3,150,000
Funduszu rezerwowego	5,229,612,,51
Rocznego dochodu ze składek i procentów	5,064,775,,08.

Suma zaś przez Towarzystwo po koniec r. 1866 poszkodowanym wypłacona, wynosi przeszło **20,000,000** miljonów Guld. austr.

Rezerwa kapitału zakładowego skompletowaną została w końcu roku zeszłego do wysokości oznaczonej statutem.

Obadwa te Towarzystwa, zostające pod zarządem osób znakomitych, oraz kontrollą właściwych Rządów, udzielają ubezpieczenia w granicach prawem określonych pod warunkami, dla ubezpieczających się **niezwykłe korzyści i dogodności przedstawiającemi**, mianowicie ubezpieczają one:

a. **od pożaru, wszelkie gatunki ruchomości**, tak fabryczne, jako też inne; pierwsze z porączeniem **za straty zrządzone przez explozję pary lub gazu, bez równoczesnego wybuchu pożaru.**
b. **od gradobicia**, wszelkie rodzaje ziemiopłodów; oprócz tego udzielają:
c. wszelkie rodzaje **ubezpieczeń na życie**, pomiędzy któremi, bardzo **korzystne ubezpieczenia posagowe z kombinacjami w kraju naszym mało znanemi.**

Warunki Ubezpieczeń, jak również wykazy funduszów i bilansy każdego z tych Towarzystw z urzędowych źródeł pochodzące, mogą być w biórze poniżej wskazanem, lub u Panów Agentów, w główniejszych miastach Królestwa ustanowionych przejrzane.

Przy wkładach kapitału celem zabezpieczenia sobie **renty dożywotnej** nie koniecznie potrzebują być takowe płacone gotówką, może to niemniej nastąpić przez ustąpienie na własność Towarzystwa, domów, dóbr nieruchomych i t. d

Ustawy obowiązujące zaspakajają zupełnie interes ubezpieczonych, albowiem według zasadniczych podstaw tych kompanij **niema ewentualności któraby przyprowadzić mogła do materjalnej niemożności uiszczenia się z swych zobowiązań.**

Na wypadek strat, Towarzystwa zachowują, jak ogólnie wiadomo, wzorowe postępowanie, tak w obliczeniu należności, jako też spiesznem ich płaceniu, **nie było zatem w Królestwie wypadku, aby ktokolwiek z poszkodowanych narażonym został na sądowe, a nawet polubowne spory.**

BIÓRO CENTRALNE DLA KRÓLESTWA POLSKIEGO

istnieje w Warszawie przy nlicy Mazowieckiej Nr. 1350.

Odezwy i przesyłki pieniężne, tak od władz Rządowych, jako też osób prywatnych, należy adresować na ręce akredytowanego Reprezentanta powyższych Towarzystw.

JULJUSZA K. OSTROWSKIEGO.

2—14388

N. D. 6056. W Gubernji Płockiej Powiecie Płońskim w majątku **Szumlinie** jest do **wydzierżawienia** od 1-go Listopada r. b. na korzystnych warunkach razem lub oddzielnie:

1. Dystylarnia z fabryką octu.
2. Browar piwny.
3. Gorzelnia (Pistorjusz) mogąca wyprodukować przeszło 2,000 garncy okowity miesięcznie.

Wszystkie aparaty i rekwizyta do prowadzenia wyż wspomnionych fabryk, są prawie nowe i w zupełnie dobrym stanie. Odbyt łatwy, gdyż majątek Szumlin znajduje się w blizkości kilku miast powiatowych i innych.

O bliższych warunkach tej dzierżawy można się dowiedzieć na miejscu w Szumlinie od dziedzica dóbr, lub listownie pod adresem Kazimierza Hr. Ożarowskiego przez Płońsk w Szumlinie. 1—15020.

N. D. 5692. Jest do **sprzedania** z wolnej ręki **DOM w Busku,** przy rynku, o ½ piętrze i ½ parterze, mający na dole pokoi 8 i sklepów 2, piwnic 2. W środku z sienią i przysionkami, w których kuchnia i piec chlebowy, oraz przejście na podwórze. Na piętrze i parterze pokoi 5 z kuchnią i korytarzami, i obok pod dachem 4 składy lub spiżarnie i 3 strychy. W kominie arkadowym nad schodami 2 okna. Podwórze duże z małym ogródkiem, w którym studnia własna z przyrządem pod daszkiem. Z tyłu na północ i zachód stajen i wozowni 7, a z powałami 6, w których 5 przegród pod dachami na składy. Przy tych 2 ustępy i skład na nawóz. Podwórze uporządkowane, z kanałami. Wjazd na podwórze z tyłu od Rządu nabyty, za opłatą czynszu kopiejek 20. Dom ten, mający pierwsze zalety z suchości i wygody, wynajmowany w czasie kąpiel za wyższą cenę, kilka familj mieścić może. Sprzedany on będzie z **meblami** i t. d. w każdym czasie za cenę **3,600 Rs.** Życzący sobie nabycia, zgłosić się raczy do Wincentego **Gorczyńskiego** właściciela w Busku. 2—14376

N. D. 5916.

Die Wein und Colonialwaaren-Handlung von C. H. Rüdiger

Neue-Weltstraße, N. 1274a.

empfiehlt sich einem geehrten Publicum zur geneigten Beachtung!

N. D. 5672.

Nagrody rubli sr. 100.

Nagrody rubli srebrem sto odbierze, kto Agronomowi z najlepszemi świadectwami rekomendacjami obywateli znanych, a nawet w potrzebie stawienia hypotecznego zapewnienia do wysokości mu powierzonego majątku, **stałe miejsce za rządcę,** plenipotenta lub administratora, z rocznem dochodem na przynajmniej rubli sr. 450, wskaże i do objęcia takowego w pomoc iść zechce.

Korespondencje w tem przedmiocie Lit. *K. A.* znaczone, przyjmie łaskawie ekspedycja Poczt w Rogowie, Gubernja Warszawska, stacja K. Ż. W. W.

W Drukarnji Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzury.

DODATEK.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)